

Ocena studenckich praktyk robotniczych

Drugi dzień krajowego zjazdu rektorów AM poświęcono analizie wyników rekrutacji na I rok studiów w akademiach medycznych i ocenie studenckich praktyk robotniczych w ubiegłym roku.

Rektorzy AM wyrazili pozytywną opinię o nowym systemie egzaminów pisemnych gwarantującym pełną anonimowość. Z aprobatą spotkał się również stosowany przy ostatniej rekrutacji punktowy sposób oceny poszczególnych przedmiotów. Najwięcej uwag wysuwano odnośnie preferencji punktowych dla młodzieży robotniczo-chłopskiej. Istnieją bowiem trudności w precyzyjnym ustaleniu pochodzenia. Rozpatrywano więc możliwość zastosowania w nowym roku szkolnym egzaminów testowych i wprowadzenia usprawnień w systemie preferencji za pochodzenie społeczne.

Z wyrażną aprobatą mówiono o studenckich praktykach robotniczych. W nowym roku akademickim szczególną uwagę zwróci się na wychowawczy aspekt praktyk robotniczych studentów. Zlokalizowane będą we wzorcowych zakładach pracy, a pełną odpowiedzialność organizacyjną praktyk przejmą akademie medyczne. Wśród innych poruszanych zagadnień na uwagę zasługuje omówienie wyników sprawności nauczania w roku akademickim 1969/70. (g)

Z Wietnamu Płd.

Udana akcja partyzantów

Agencja Wyzwolenie informuje, że partyzanci południowo-wietnamscy przeprowadzili 21 bm. zaskakujący atak na pozycje nieprzyjacielskie, znajdujące się 5 km od Loc Ninh w prowincji Binh Long. Wyeliminowano z walki 330 żołnierzy amerykańskich, zniszczono 61 czołgów i transporterów opancerzonych, zestrzelono 15 śmigłowców i samolotów oraz zdobyto znaczne ilości sprzętu wojskowego.

Tak wielkie straty poniósł nieprzyjaciół m. in. w wyniku tego, że jego oddziały dostały się w zasadzkę urządzoną przez partyzantów, a pojazdy wojskowe wpadały na założone miny. W ten sposób wyleciały na przykład w powietrze w pewnym miejscu równocześnie trzy czołgi. (PAP)

25 LAT TEMU

PONIEDZIAŁEK, 29 STYCZNIA 1945 ROKU

W zachodniej Wielkopolsce oczyszczane zostają od resztek sił niemieckich ostatnie miejscowości leżące dotychczas na poboczu szlaku natarcia wojsk 1 Frontu Białoruskiego ku Odrze. M. in. wyzwolony zostaje Sieraków.

Część prawoskrzydłowego zgrupowania 1 Frontu Ukraińskiego — dotychczas wywalczającego przyczółki na zachodnim brzegu Odry pomiędzy Głogowem a Wrocławiem — przystępuje do działań oskrzydlających tkwiące jeszcze na terenie powiatu leszczyńskiego resztki niemieckiej byłej Grupy Armii „A”, które zamierzają osłaniać przedpole Głogowa. Wyzwolenie zostaje Rydzyna.

W Poznaniu, gdzie wolne są już południowo-zachodnie dzielnice, pułki 74 dywizji gwardii gen. Bakanowa toczą zwycięskie walki o Dzieciniec na Łęgach Dębińskich, o budynki wzdłuż dzisiejszej ulicy Marchlewskiego, rejon Dworca Autobusowego i o teren Dworca Głównego oraz warsztatów kolejowych. Oddziały 27 dywizji gwardii gen. Głębowa oczyszczają teren po ulicach: Grunwaldzką, Marcelesińską, Przybyszewską i cmentarz przy Szpitalnej. Nie zamykają wszakże ul. Dąbrowskiego, by zachęcić Niemców do opuszczenia miasta. Trzecia z dywizji 29 korpusu gen. Szemionkowa — 82 gwardii gen. Chetagurowa — przełamala obronę niemiecką wokół lotniska Kobylnica, zdobywając je szturmem wraz z kilkudziesięcioma sprawnymi samolotami oraz szybowcami, a następnie przebiła się aż po fort „Hake” (pomiędzy ulicami Bałtycką i Gdynią).

Hitlerowski komendant gen. Mattem — zdeprymowany włamaniem się wojsk radzieckich w system twierdzy, utraceniem w ciągu 3 dni jednej czwartej obszaru miasta wnioskuje u Himmlera, któremu podlega „Festung Posen” — o zezwolenie na poddanie się na zachód. Oszukując własne dowództwo, twierdzi, jakoby miał już tylko 3 tysiące żołnierzy do walki i cmentarz przy Szpitalnej. Jednocześnie zaś dla wzmocnienia oporu „garstk” (liczącej przed paroma dniami 60 tysięcy), zarządza sądy doroczne wobec „winnych wycofywania się z pozycji”. Domaga się utrzymania każdego budynku do ostatniości.

Szybkie dotychczas natarcie wojsk radzieckich przez dzielnice mieszkaniowe przekształca się w uporczywe walki o poszczególne budynki. Tak np. o „Dom Żołnierza” (będący w czasie okupacji siedzibą gestapo) będą trwały one od 28 stycznia do 2 lutego. W związku z tą nową sytuacją wojska 29 korpusu, wykorzystując doświadczenia stalingradzkie, przystępują w pułkach do zorganizowania batalionowych oddziałów szturmowych.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
29
STYCZNIA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 24 (8068)
Cena 50 gr

Akcja ratunkowa w Alpach



W Szwajcarii przebywają dwa zespoły alpinistów japońskich. Celem ich wyprawy jest najtrudniejsza, północna ściana szczytu Eiger. Wspinaczka rozpoczęła się 26 bm. Zakończyła się ona niefortunnie dla jednego z uczestników wyprawy, który złamał nogę w trakcie forsowania ściany. Do akcji ruszyły ekipy górskiego pogotowia ratunkowego, które przy pomocy śmigłowca ściągnęły rannego alpinistę.

CAF — telefoto

Harold Wilson w Białym Domu

W toaście wygłoszonym na wtorkowym wieczornym przyjęciu w Białym Domu premier W. Brytanii Wilson oświadczył, że podczas pierwszych dwugodzinnych rozmów z prezydentem Nixonem poruszono najbardziej palące i najistotniejsze problemy obu państw. Premier brytyjski powiedział, że nigdy jeszcze stosunki brytyjsko-amerykańskie nie były tak ścisłe jak obecnie. On i prezydent USA Nixon omówili gruntownie różne problemy światowe. Obecnie zarysowania dalszej współpracy na lata siedemdziesiąte i nawet późniejsze. Wilson podkreślił, że nie chodzi już teraz o stabilizację funta i dolara, gdyż te sprawy zostały uregulowane.

W przyjęciu uczestniczyło przeszło 100 gości. Prócz amerykańskiej pary prezydenckiej obecni byli m. in. wiceprezydent USA Agnew, prezes SN. W. Burgen i inni. (PAP)

Pomoc krajów zachodnich dla Izraela

Londyński korespondent agencji TASS w Londynie, Turkatienko pisze: kraje zachodnie udzielają Izraelowi wielkiej pomocy wojskowej i ekonomicznej, aby umożliwić mu utrwalenie skutków agresji przeciwko państwom arabskim.

Pomoc tę realizują zwłaszcza wielkie monopole, które uważają Izrael za bazę wypadową dla zachowania umocnienia swoich pozycji na Bliskim Wschodzie.

Ponieważ bezpośrednie dostawy broni do Izraela demaskują zbytbytno zamysły protektorów agresji izraelskiej, główny nacisk kładzie się na inwestycje w przemyśle izraelskim związanym z produkcją wojskową. W nadanej ostatnio audycji telewizyjnej londyńskiej zwrócono uwagę, że izraelski przemysł wojenny w chwili obecnej „samodzielnie” produkuje wiele rodzajów broni, w tym działa czołgowe i samobieżne, karabiny maszynowe, różne rodzaje pocisków, włączając rakiety, które nadają się do zainstalowania na ścigaczach, uprowadzonych przez Izrael z francuskiego portu Cherbourg. W audycji mówiono, że wkrótce Izrael będzie w stanie produkować również samoloty bojowe.

O tym, w jakim stopniu Izrael jest „samodzielny” w organizowaniu skutecznego kompleksu wojskowo-przemysłowego, świadczą dane opublikowane przez londyński dziennik „Financial Times”. Według tych danych, po agresji Izraela przeciwko krajom arabskim w czerwcu 1967 roku, je dynie amerykańskie monopole ulokowały w przemyśle Izraela ponad 130 mln dolarów.

IZRAELSKI ATAK LOTNICZY NA ZRA

Rzecznik wojskowy ZRA o-



Jak podaje PIHM — zachmurzenie duże, okresami opady śniegu przeważnie we wschodniej połowie kraju. Na zachodzie i północy lokalne przejaśnienia. Temperatura od minus 1 st. do minus 6 st. Od północnego wschodu znaczne ochłodzenie, postępujące w głąb kraju. Wiatry dość silne, porywiste z kierunku północno-zachodniego. (PAP)

Ryszard Strzelecki w Poznaniu

Spotkania na temat węzłowych spraw Wielkopolski

Wczoraj przebywał w Poznaniu członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — Ryszard Strzelecki, który przed południem spotkał się z członkami Prezydium WRN i RN m. Poznania. Gościłowi towarzyszyli: kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Edward Babiuch, I sekretarz KW PZPR — Kazimierz Barcikowski oraz sekretarz KW — Jerzy Zasada.

Przewodniczący prezydium WRN — Franciszek Szerbał i RN m. Poznania — Jerzy Kusiak, poinformowali R. Strzeleckiego o przebiegu realizacji zadań na rok bieżący i na najbliższą 5-latkę, wynikających z Uchwały II Plenum KC PZPR. Skoncentrowano się na takich sprawach, jak poprawa organizacji, dyscypliny i wydajności pracy, gwarantujących właściwe tempo przyrostu produkcji; podnoszenie kwalifikacji robotników; dojazdy pracownicze w rejonach uprzemysłowionych,

głównie w Koninie i Sremie; koordynacja zadań inwestycyjnych w zakresie budowy urządzeń socjalnych, gospodarki komunalnej, transportu, szkolnictwa, służby zdrowia.

Podkreślano konieczność za pewnienia wyższej efektyw-

ności wnikliwego oceniania nie których zjawisk oraz stosowania metod selektywnego działania w zarządzaniu, planowaniu itp., będących warunkiem utrzymania dotychczasowego dobrego imienia miasta Poznania i województwa poznańskiego.

Na spotkaniu w Białej Sali Prezydium RN Poznania. Od lewej: Jerzy Kusiak, Ryszard Strzelecki, Franciszek Szerbał, Kazimierz Barcikowski.

Fot. — K. Przychodzki

Delegacja ZMW u W. Gomułki

Z okazji zbliżającego się IV krajowego zjazdu ZMW I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął wczoraj delegację związku. (PAP)



ności inwestycji i skrócenia cykli inwestowania. 81 proc. na kładów przeznaczają się na inwestycje kontynuowane i remonty przede wszystkim w miastach wydzielonych.

Sekretarza KC interesowały szczególnie sprawy socjalno-bytowe mieszkańców, rozwój budownictwa mieszkaniowego, stosunek rad narodowych do potrzeb społecznych, jak usługi, opieka lekarska, komunikacja miejska, słowni — wszystko, co dotyczy najwyższych spraw ludzkich.

Przewodniczący RN m. Poznania, J. Kusiak, zapoznał gości z nowymi kierunkami działalności służby zdrowia, mającymi na celu lepsze obsłużenie pacjentów, sposobami rozwiązywania trudności w gospodarce komunalnej, sytuacją mieszkaniową w Poznaniu.

Głos zabierał również wiceprezident Prezydium WRN — Witold Stefanowski i Wacław Waligóra. Pierwszy zreferował sprawę związaną z zaopatrzeniem ludności, ochroną zdrowia i opieką społeczną. W. Waligóra przedstawił aktualną sytuację w rolnictwie oraz czekające województwo zadania gospodarcze dla pomyślnego zakończenia obecnego planu 5-letniego.

Ryszard Strzelecki ustosunkował się do poruszonych problemów, podkreślając koniecz-

Po południu R. Strzelecki wziął udział w posiedzeniu Egzekutywy KW PZPR, poświęconej głównym kierunkom pracy partyjnej. (zd)

Na żądanie władz PRL

Odwołanie pracowników ambasady brytyjskiej

W dniu 27 bm. Ministerstwo Spraw Zagranicznych zakomunikowało ambasadorowi Wielkiej Brytanii w Warszawie, że władze PRL uznają za niepożądanego dalszy pobyt w Polsce trzech pracowników ambasady brytyjskiej, a mianowicie: attache lotniczego płk. R. J. Uprichard, III sekretarza ambasady P. M. A. Pakenham oraz urzędnika ambasady P. A. R. Titchener, ponieważ działalność ich jest niezgodna ze statusem pracowników ambasady. Władze PRL proszą, aby opuścili oni Polskę do dnia 31 stycznia br.

Równocześnie oświadczone ambasadorowi Wielkiej Brytanii, iż rząd PRL uznaje postawione przed kilku dniami żądanie odwołania z W. Brytanii trzech pracowników ambasady PRL w Londynie za krok bezpodstawny i nieprzyjazny.

Premier Jordanii w Niemczech Zach.

Kancelarz NRF Willy Brandt przyjął w środę przed południem premiera Jordanii Bahdżata Talhuni. Premier Jordanii rozpoczął tym samym rozmowy polityczne z członkami rządu NRF. Będzie on konferował również z ministrem spraw zagranicznych Walterem Scheelem oraz ministrem gospodarki NRF Karlem Schillerem. (PAP)

Delegacja Węgier w DRW

Na zaproszenie Ministerstwa Obrony DRW przebywa w Hanoi delegacja wojskowa Węgierskiej Republiki Ludowej, na czele z wiceprezidentem obrony, szefem sztabu generalnego, gen. Karolym Csemí.

Walki w Pakistanie

Na ulicach Hajderabadu (Pakistan) już drugi dzień dochodzi do starć między mieszkańcami tego miasta i ludnością napływową z innych części Pakistanu. Ranionych zostało już 26 osób.

W związku z poważną sytuacją do miasta przybył administrator wojskowy południowo-zachodniego Pakistanu generał major Riaz Husain.

Susza w Japonii

W Tokio i sąsiadujących z nim prefekturach od ponad 50 dni nie spada ani jedna kropla deszczu. Zmniejszają się szybko zasoby wody w zbiornikach zaopatrujących główne rejon przemysłowe.

Jedynie w ciągu ostatnich 24 godzin w Tokio wybuchło 65 poża-

rów, a w ciągu 25 dni nowego roku w stolicy Japonii zanotowano 1070 pożarów, w których śmierć poniosło 21 osób.

Król Belgii z wizytą w Indiach

W środę przybył do Delhi król Belgii Baudouin wraz z królową Fabiolą. Na lotnisku królewską parę belgijską witali prezydent Indii V. Giri z małżonką i premier tego kraju pani Indira Gandhi.



Pamiętka z Księżyca dla Pompidou

Prezydent Francji, Pompidou, dostał od prezydenta USA, Nixona, fragmenty skał księżycowych oraz flagę francuską, którą załoga statku kosmicznego „Apollo-11” zabrała ze sobą w podróż na Księżyc.

„Jumbo-jet” we Frankfurcie

Na lotnisku frankfurckim w NRF lądował w środę po raz pierwszy największy samolot świata „Jumbo-jet” należący do amerykańskich linii lotniczych „Pan American”. Samolot skierowano do Frankfurtu n. Menem, ponieważ port lotniczy w Londynie — Heathrow nie przyjmował samolotów z powodu mgły.

Grypa w NRF

Ministerstwo spraw socjalnych Dolnej Saksonii podało do wiadomości, że fala grypy w Dolnej Saksonii spowodowała dotychczas — według oficjalnych ustaleń 75 ofiar śmiertelnych. Ponieważ liczba zgonów w ciągu grudnia i stycznia była niezwykle wysoka w stosunku do innych miesięcy i analogicznych okresów w latach minionych, przypuszcza się, że liczba śmiertelnych wypadków, w których grypa odegrała pośrednią rolę w procesie chorobowym wnoszą przeszło 1000.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Tranzyt CSRS w polskich portach

Dokerzy polscy obchodzili w środę uroczystość przeładowania 50 milionowej tony tranzytu CSRS przez porty polskie. Przeładunek towarów czechosłowackich w portach polskich trwa nieprzerwanie od 1946 r. i rozwija się z każdym rokiem. Zdecydowana jego większość — o ostatnich latach ponad 60 proc. ładunków, przechodzi przez port szczeciński.

W uroczystości, która odbyła się na nabrzeżu czechosłowackim w porcie szczecińskim, uczestniczyli przedstawiciele resortu żeglugi z ministrem Jerzym Szopą oraz gospodarze województwa. Przybyli goście czechosłowaccy: wiceminister handlu zagranicznego Milian Honusek i ambasador CSRS w Polsce Antonin Gregor. Po symbolicznym przeładunku 50 milionowej tony czechosłowackich towarów na polski statek M/S „Kołobrzeg II” gratulacje polskiemu portowcom i stocznicom z tej okazji złożył minister Jerzy Szopa.

Podziękowanie polskim ludziom morza w imieniu rządu CSRS złożył również wiceminister M. Honusek. (PAP)

Spotkania posłów z wyborcami Ziemi Pleszewskiej

27 bm. posłowie na Sejm PRL — Jan Mroczek, Tadeusz Makowski, Pelagia Dolata i Władysław Stachowiak odbyli szereg spotkań z wyborcami powiatu pleszewskiego.

W godzinach przedpołudniowych odbyło się spotkanie z aktywnym Komitetem Powiatowego PZPR, PK FJN, rad narodowych, Powiatowej Komisji Związków Zawodowych i kluczowych zakładów pracy. Przewodniczącą Prezydium PRN Gerard Stachowiak zapoznał posłów z realizacją powiatowego programu wyborczego oraz zgłoszonych przez wyborców wniosków i postulatów. W dyskusji omówiono najważniejsze problemy rozwoju powiatu pleszewskiego. W celu poprawy warunków wypoczynku za łogom zakładów pracy i ludności Pleszewa jak również sąsiednich ośrodków miejskich Kalisza i Ostrowa — uznano za konieczne urządzenie w Gołuchowie z funduszy rad narodowych, związków zawodowych i zakładów pracy — dużego ośrodka rekreacyjno-wypoczynkowego.

W godzinach popołudniowych odbyły się spotkania środowiskowe z wyborcami.

Wśród mieszkańców gromady Białobłoty przebywał poseł T. Makowski w towarzystwie przewodniczącego Prezydium PRN G. Stachowiaka i przedstawicieli Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa.

Śledztwo w sprawie wypadku w kopalni „Kaławsk”

Jak informuje Wyższy Urząd Górniczy, dotychczasowe badania przyczyn wypadku w kopalni węgla brunatnego „Kaławsk” wykazały, że przy prowadzeniu robót górniczych w warunkach zagrożenia wodnego, nie zostały dochowane obowiązujące zasady techniki górniczej i przepisy bezpieczeństwa pracy. W związku z tym, Okręgowy Urząd Górniczy we Wrocławiu zawiesił w pełni czynności kierownika ruchu zakładu — dyrektora kopalni „Kaławsk” Józefa Żurka, kierownika działu mierniczo-geologicznego Kazimierza Tysza, kierownika działu geologicznego i kierownika działu geologicznego Henryka Adamca.

Wyjaśnieniem wszystkich okoliczności związanych z tym wypadkiem oraz ustaleniem winy i odpowiedzialności zajmuje się specjalna komisja powołana przez Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego.

Śledztwo w sprawie wypadku prowadzi także Prokuratura Wojewódzka we Wrocławiu. (PAP)

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 29 I 1970 Nr 24 (8068)

Pamięć o dziejach narodu

Wypowiedź ministra Janusza Wieczorka

— Prawie 10 lat trwa już zorganizowana planowa działalność Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w jej obecnym składzie — stwierdził przewodniczący Rady, min. Janusz Wieczorek, na wstępie wypowiedzi poświęconej bilansowi ogromnej pracy, której celem było upamiętnienie miejsc martyrologii narodu polskiego.

— Od pierwszych chwil jednym z najważniejszych zadań było stworzenie możliwie najdokładniejszej ewidencji miejsc narodowej pamięci.

Ta wielka praca ewidencyjna trwała ponad 3 lata i w sposób oczywisty wzbogaciła wiedzę o najnowszą przeszłość kraju. Następnymi etapami była praca przy upamiętnianiu miejsc walki i martyrologii. Z uwagi na ogrom zadań w tej dziedzinie realizowaliśmy je stopniowo, dużym nakładem sił społecznych i środków. Mówiąc o tym, pragnę z całym naciskiem podkreślić, że podstawowe znaczenie miała tu wielka społeczna ofiarność.

Po latach pracy, przeprowadzonej według ustalonego planu, upamiętniliśmy w trwały sposób wszystkie większe byłe obozy zagłady i hitlerow-

skie obozy koncentracyjne, gdzie stały monumentalne pomniki. Upamiętniliśmy także w trwały sposób wszystkie te miejsca, które wstawione zostały wyzwoleną walką na rod.

Osobnym przedsięwzięciem było uporządkowanie kilkuset wielkich cmentarzy wojennych, gdzie pochowanych jest wiele tysięcy naszych żołnierzy. W rezultacie całkowicie uporządkowano 155 cmentarzy wojennych, 62 ogromne kwatery na innych cmentarzach, a także 185 wielkich mogił zbiorowych, gdzie spoczywają prochy 600 tysięcy żołnierzy radzieckich, poległych w walkach o wyzwolenie Polski.

Równoległe podjęliśmy bardzo szeroko zakrojoną działalność, której celem było zapewnienie trwałej, systematycznej opieki społecznej nad wszystkimi miejscami narodowej pamięci. To zagadnienie od pierwszych chwil traktowaliśmy przede wszystkim jako ważny czynnik partyotycznego i internacjonalistycznego wychowania społeczeństwa.

Miniony jubileuszowy rok 25-lecia Polski Ludowej przyniósł w zasadzie zakończenie ogólnopolskiej akcji upamiętniania miejsc walki i martyrologii. W ten sposób nadrobiliśmy zaniedbania z lat poprzednich, przeobrażiliśmy w konkretną formę uczucia czci i hołdu, jakie żywi nasz naród wobec 6 milionów Polaków, którzy zginęli w walkach z wrogiem bądź też zamordowani zostali przez hitlerowców.

Wykorzystując doświadczenia pracy w kraju, Rada Ochrony przystąpiła również do upamiętniania miejsc uświęconych krwią i walką Polaków za granicą. Współdziałając ściśle z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, a poprzez nie z naszymi placówkami dyplomatycznymi i konsularnymi, stworzyliśmy dokładną ewidencję wszystkich miejsc narodowej pamięci, rozsianych po świecie. Materiał, który posiadamy, dotyczy 1033 miejsc z 32 krajów europejskich i pozaeuropejskich.

Wyremontowaliśmy i odnowiliśmy wiele zaniedbanych dotychczas cmentarzy i grobów polskich na obczyźnie, upamiętniliśmy liczne miejsca, gdzie walczyli z hitleryzmem żołnierze polscy, gdzie toczyli boje z wrogiem Polacy, należący do różnych ugrupowań partyzanckich i ruchu oporu w poszczególnych krajach Europy. Rozwijając działalność w tej dziedzinie, wiążemy ją konsekwentnie z zacieśnianiem współpracy ze środowiskami polonijnymi, z popularizowaniem wśród nich walki i

wkładu narodu polskiego w zwycięstwo nad hitleryzmem, a także osiągnięć Polski Ludowej.

Było i jest naszym pragnieniem — stwierdził na zakończenie min. Wieczorek aby właśnie z tych pięknych bohaterów kart, z których składały się losy narodu w latach 1939—1945, młodzież uczyla się poświęcenia i ofiarności w służbie dla ojczyzny. Dlatego czynimy wszystko, aby pieczołowicie rozwijać społeczną wiedzę o okresie, w którym decyzją się los naszego narodu określił w którym nasz naród dał tak piękne do wody swej wielkości, umiłowania niepodległości i wolności.

Notowała:
BARBARA SIDORCZUK

Samochody we Włoszech

Jak podaje dziennik „Stampa” w roku 1969 włoskie fabryki samochodowe wyprodukowały 1.595.950 samochodów w tym 1.477.365 osobowych i 118.585 ciężarowych i autobusów. W porównaniu z rokiem 1968 produkcja zmniejszyła się o 4,5 procent. (PAP)

Od nowego roku szkolnego

Większa specjalizacja liceów ogólnokształcących

Od nowego roku szkolnego wiele liceów ogólnokształcących będzie można nazywać „humanistycznymi” lub „matematyczno-fizycznymi”.

W szkołach tych zostanie bowiem rozszerzony program nauczania przedmiotów wiodących, przy jednoczesnym ograniczeniu ilości godzin nauki w zakresie pozostałych przedmiotów. Tak więc zróżnicowanie programów nauczania w liceach ogólnokształcących nie pociągnie za sobą zwiększenia wymiaru godzin lekcyjnych, który obecnie wynosi 33 lekcje tygodniowo.

Wstępna koncepcja tego rodzaju liceów, opracowywana w resortie oświaty, przewiduje zwiększenie w liceach matematyczno-fizycznych liczby godzin i rozszerzenie programu nauczania matematyki, fizyki oraz astronomii. W liceach humanistycznych rozszerzony zostanie program j. polskiego i historii, a język łaciński stanie się w nich przedmiotem obowiązkowym. Przewiduje się też zwiększenie liczby tzw. liceów językowych, w których językiem wykładowym jest rosyjski, angielski, francuski bądź niemiecki.

Programy dla liceów „humanistycznych” i „matematyczno-

Chemia w 1970 r.

Mniej obietnic więcej towarów

Nieco skromniejsze niż przed rokiem, ale z pewnością bardziej realne, a więc z większą gwarancją spełnienia, są tegoroczne zapowiedzi naszej chemii w zakresie produkcji rynkowej, zwłaszcza jeśli chodzi o wyroby nowe, dotychczas u nas nie wytwarzane.

Plany na r. 1970 uwzględniają pełnię zarówno możliwości techniczno-materiałowe przemysłu jak i opinie klientów, którzy domagają się nowości, chcą równocześnie, aby nie wypierały one ze sklepów tych wyrobów, do których przywykli, które zyskały już sobie uznanie, a jest ich wciąż za mało.

Planowane na br. dostawy z przemysłu chemicznego bezpośrednio na rynek będą o 3,4 mld zł większe od zeszłorocznych, co oznacza wzrost o 10,6 proc. tj. znacznie wyższy od tempa przyrostu ogólnej podaży towarów. I tak np. dostawy nawozów azotowych i fosforowych (w czystym składniku) zwiększą się o 155 tys. ton, a środków ochrony roślin będzie więcej o 25 mln zł. Największy wzrost nastąpi w dostawach: wyrobów farmaceutycznych — których wartość zwiększy się o ok. 800 mln zł i

wyniesie 8,5 mld zł, środków do prania, mycia i szorowania oraz kosmetyków (z 5,5 do 6,6 mld zł), wyrobów gumowych (z 4,5 do 5,5 mld zł), farb i lakierów (o ponad 51 proc). Dostawy opon do samochodów ciężarowych wzrosną o 154 tys. szt., a do osobowych — o 100 tys., zaś obuwia gumowego — o 3,8 mln par.

Konfrontując zaplanowane wielkości dostaw poszczególnych towarów z przewidywanym popytem resort stwierdza, że w pełni już zaspokojone będą w br. potrzeby w zakresie wielu wyrobów, np. mydeł i płynnych środków piorących, opon motocyklowych i motorowerowych, szereg farmaceutyków i wielu innych, dotychczas nieraz jeszcze deficytowych.

W chemii gospodarczej na uwagę zasługuje fakt, że dostawy proszków do prania wyniosą już w br. ok. 90 tys. ton, z czego 34 tys. ton typu „Ixi” (o 10 tys. ton więcej niż w ub. r.) oraz że co najmniej 4-krotnie (do ponad 8 tys. ton) zwiększy się produkcja znakomitego proszku „E”.

Mimo wysiłków i dużego stopnia sukcesu w chemii, na dal na rynku za mało będzie niektórych wyrobów, zwłaszcza z włókien i tworzyw syntetycznych, kauczuku i gumy, niektórych najnowszych środków piorących i czyszczących, a także pewnych rodzajów kosmetyków i środków upiększających. W wielu dziedzinach znaczniejszy „skok” uczyni chemia w najbliższej 5-lacie.

PAP

Dalszy ciąg afery Thalidomidu

Od 32 miesięcy trwa w małym zachodniemieckim mieście Alsdorf proces, w którym na ławie oskarżonych zasiadają 7 przedstawicieli firmy farmaceutycznej „Chemie Gruenthal”, producenta znanego środka uspokajającego Thalidomidu.

Środek ten zażywany przez kobiety ciężarne stał się — jak wiadomo — przyczyną poważnych deformacji noworodków. W Niemczech zachodnich żyje obecnie około 2.500 kalekich dzieci, którym firma Gruenthal nie wypłaciła do tychczas żadnego odszkodowania, wybierając drogę przewlekłego procesu. Afera z Thalidomidem trwa od 10 lat, a sam proces wlecie się już trzeci rok. Do chwili obecnej odbyło się około 200 posiedzeń sądu. (PAP)

Nowy proces w Grecji

Według doniesień agencji Reutersa, w Salonikach rozpoczyna się w środę proces 8 osób, w tym 6 studentów, którzy postawiono przed sądem wojskowym pod zarzutem spisku zmierzającego do obalenia obecnego reżimu wojskowego. Jeśli oskarżeni uznani zostaną za winnych grozi im kara śmierci (PAP)

Kompleks parasola

Od początkowej rezerwy wobec propozycji zwołania europejskiej konferencji poświęconej problemowi bezpieczeństwa Stany Zjednoczone przechodzą w sposób coraz bardziej widoczny na pozycję wroga takiemu spotkaniu. Świadczy o tym wiele głosów prasy wyraźnie inspirowanych przez oficjalne koła Departamentu Stanu.

Kiedy odpadły różne preteksty, takie na przykład jak rzekoma próba wyłączenia przez kraje socjalistyczne Stanów Zjednoczonych czy Kanady z takiego spotkania, zaczął się powoli ukazywać prawdziwy powód, dla którego USA niechętnie są tej inicjatywie. Jest to obawa przed wszystkim, co przez porozumienie między wschodem a zachodem Europy doprowadziłoby do ograniczenia wpływów amerykańskich w krajach zachodnioeuropejskich, niezależnie od tego iż są to kraje sojusznice USA.

Przyczynkiem do dyskusji na te tematy była wymiana zdań między zbuntowanym w nie jednej sprawie senatorem Mansfieldem i licznym gromem jego krytyków. Mansfield wypowiedział się za przesunięciem części amerykańskich sił zbrojnych w Europie z powrotem do USA. Dłoby to poważnie oszczędności budżetowe, a jednocześnie stanowiłoby gest na korzyść odprężenia.

Jednak całe stado polityków przerażonych perspektywą zmniejszenia fizycznej, czyli wojskowej obecności USA w Europie, rozdziela szaty, że krok taki osłabiłby konwencjonalny system obrony NATO i zwiększył groźbę konfliktu nuklearnego, że zachęciłby nasze kraje do ataku na zachód, że zniweczyłby dążenia Bonn do poprawy stosunków ze wschodnimi sąsiadami i tak dalej.

Nacisk na militarną obecność USA w Europie zachodniej i przeciwdziałanie realizacji

inicjatywy krajów socjalistycznych w sprawie zwołania konferencji bezpieczeństwa europejskiego — pozostają z sobą w ścisłym związku. Politycy amerykańscy zdają sobie sprawę, że każdy krok wschodu i zachodu Europy w kierunku jakiegokolwiek porozumienia o charakterze ogólnoeuropejskim przyczyni się musi do konsolidacji kontynentu europejskiego jako pewnej całości — niezależnie od różnic ustrojowych.

Porozumienie takie, dotyczące bezpieczeństwa państw europejskich i stanowiące sprawdzian koncepcji wspólnoty, musiałoby więc doprowadzić do zmniejszenia roli i wpływów Stanów Zjednoczonych w Europie zachodniej, zarówno pod względem militarnym, jak i politycznym. Właśnie w obawie przed takimi konsekwencjami Waszyngton uruchamia szereg hamulców i nie cofa się przed naciskami na zachodnich europejskich sojuszników z NATO. Tym naciskom przypisuje się też wzrost rezerwy wobec zwołania konferencji europejskiej ze strony większości rządów atlantyckich, z wyjątkiem skandy-nawskich.

Coraz więcej też się słyszy w USA głosów stwierdzających, że zaangażowanie sił zbrojnych USA w Wietnamie, na obszarze, gdzie — jak twierdzi New York Times — interesy amerykańskie nie są bynajmniej żywotne, było tragicznym błędem i przedsięwzięciem nieudanym, które należy zlikwidować. „Ale w Europie — dodaje ten dziennik — w grę wchodzi naprawdę żywotne interesy amerykańskie”, które, dodajmy, w gruncie rzeczy sprzeczne są z interesami odprężenia. Im większa bowiem niepewność panować będzie w stosunkach między wschodem i zachodem tego kontynentu, im mniejsza stabilizacja — tym bardziej niezbędny będzie się wydawał zachodni europejskim sojusznikom Stanów Zjednoczonych ich „parasol” — zarówno polityczny jak i nuklearny. (API)

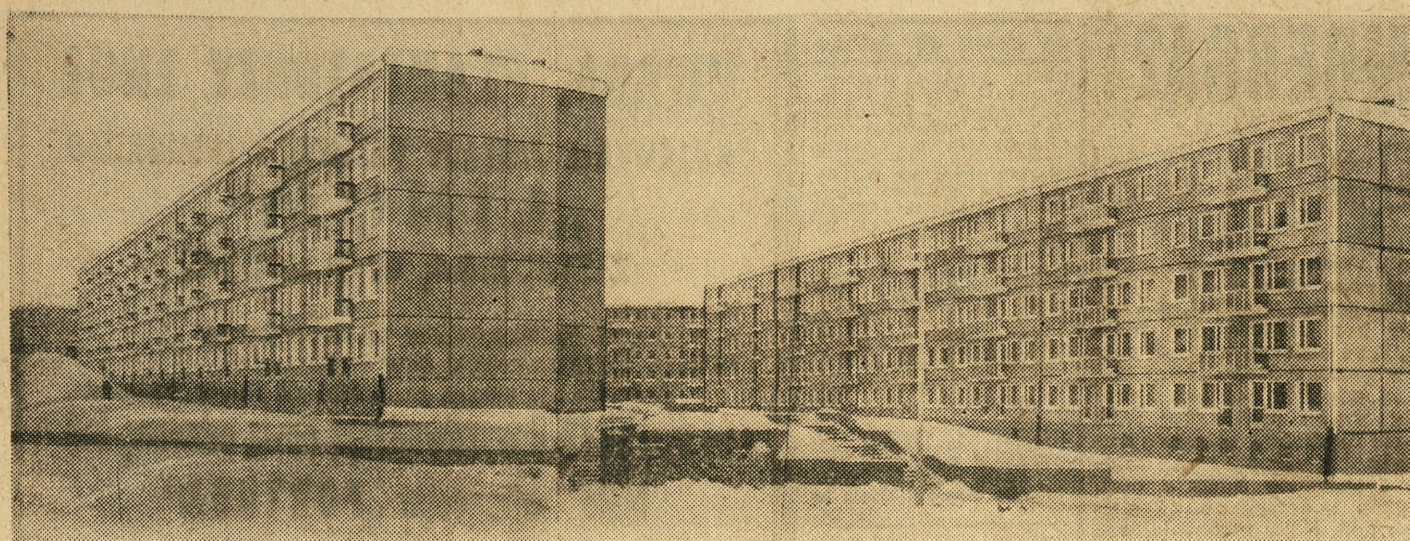
Tajna służba JKM

Praski dziennik „Rude Pravo” rozpoczął niedawno (20 bm.) druk serii materiałów zatyłowanych „Tajna służba Jej Królewskiej Mości”. Autor publikacji — K. Dobrowolny, przedstawia nieznane szerzej ogółowi fakty, dotyczące współdziału wywiadu brytyjskiego w wydarzeniach czechosłowackich pierwszej połowy 1968 roku.

„Rude Pravo” pisze, iż w skład brytyjskiej służby wywiadu wchodził pracownik ambasady angielskiej w Pradze — Johnson, znany z „aktywności” w toku wspomnianych wydarzeń. Przede wszystkim jednak organ KC KPČZ wskazuje na poprzedniego ambasadora Wielkiej Brytanii w CSRS — Barkera, który był kadrowym oficerem wywiadu. Barker poznał język czeski już w okresie przedwojennym, pracując w poselstwie brytyjskim w Pradze; w związku z tym potrafił sobie zmontować rozgłoszoną sieć wywiadowczą w Czechosłowacji. „Interesujące jest to — konkluduje „Rude Pravo” — że większość informatorów Barkera była pochodzenia żydowskiego”. (wp)

Elvis Presley królem piosenki

Elvis Presley jest w dalszym ciągu królem piosenkarzy na świecie, a Dusty Springfield pierwszą damą wśród piosenek — tak twierdzą brytyjscy miłośnicy lekkiej muzyki. Właśnie tę parę uznali oni za najlepszą w ostatnim plebiscycie „New Musical Express” — magazynu muzycznego wychodzącego w Wielkiej Brytanii. PAP



Na przeciwnym krańcu miasta wyrasta drugi gigant osiedlowy — Winogrody, dla około 70 000 osób...
Fot. — K. Przychodzki

Drogi rozwoju

Milowy krok budownictwa

25 lat to niedługi okres w historii miasta, które chlubi się tysiącletnią tradycją. Dla Poznania jest to jednak ćwierćwiecze znamienne w wydarzeniach. Otworzyło ono nową kartę jego dziejów. W lutym 1945 roku miasto było niemal jedną ruiną. Najwięcej strat poniosły okolice Cytadeli, m. in. zabytkowy Stary Rynek. Przez ponad 4 tygodnie ulice i domy zamieniały się w sterty gruzu, płonęły budynki. Ale jeszcze przed ustaniem walk o Cytadelę do wyzwolonych już części Poznania powracało życie.

Na skutek działań wojennych całkowicie lub częściowo zniszczeniu uległo ponad 5 800 budynków, w tym 4 700 domów mieszkalnych. W gruzach leżało 55 proc. ogólnej liczby obiektów. Odbudowa miasta zaczęła się więc od latania dziur w domach najniebezpieczniejszych. Wnet przystąpiło też do uruchamiania w mieście najbardziej podstawowych urządzeń komunalnych — wodociągów, gazowni i elektrowni.

Od roku 1948 rozpoczął się nowy okres. Przystąpiono bowiem do racjonalnej zabudowy miasta. Zadanie to przejął na siebie ówczesny Zakład Osiedli Robotniczych (obecna Dyrekcja Inwestycji Miejskich). Powstały wtedy pierwsze projekty osiedli mieszkaniowych. Bo choć w mieście, zwłaszcza jego centrum, było jeszcze wiele pustych placów po zburzonych lub wypalonych budynkach, uznano jednak wówczas, że większe korzyści przyniesie stawianie nowych domów w zwartych zespołach. Nie były to osiedla na miarę obecnych. Budowę pierwszego osiedla rozpoczęto w 1948 roku na Dębcu, gdzie miało zamieszkać około 12 000 osób. Nikt chyba wtedy nie przewidywał, że budowa osiedla potrwa do lat 70-tych, że stanie się ono jednym z największych zespołów mieszkaniowych. Tylko do 1963 roku wybudowano na Dębcu ponad 2 770 mieszkań.

Później stanęło — składające się z 10 budynków — o-

siedle na Komandorii, trzecie — przy ulicy Chociszewskiej. Do roku 1950 oddano do użytku około 17 000 izb mieszkalnych. To nie mogło oczywiście wyrównać strat powstałych w wyniku działań wojennych. Stąd w latach późniejszych kontynuowano podobną zabudowę. Osiedla powstawały w różnych rejonach, ale już bardziej okazałe, budowane nowocześniejszymi metodami, choć nie odbiegające zbyt nio w generalnych założeniach od tych, które w Poznaniu stanowią początek nowego budownictwa.

Nie zaniedbywano równocześnie zabudowy placów po zniszczonych obiektach. Od 1952 roku zaczęła się zmieniać twarz centrum miasta, zwłaszcza Starego Rynku i jego okolic. Z piętym rejonem rekonstruowano stare, zabytkowe kamieniczki, a nowe domy powstawały przy ulicach: Ratajskiej, Chudobnej, Libelta, przy placu Wielkopolskim. W różnych punktach śródmieścia oraz w pozostałych dzielnicach zbliżały się rany zadane miastu.

Nadal jednak potrzeby były znacznie większe niż tempo budowlane. Coraz więcej ludności napływało do miasta z zewnątrz. W 1939 r. Poznań liczył 59 570 mieszkańców, a mieszkaniowców było 273 631. W 1946 roku, miasto posiadało 56 552 mieszkań. Tymczasem mieszkańcy było już 284 211. Jeszcze lepiej scharakteryzują ówczesną sytuację rok 1950. Liczba mieszkań wzrosła do 65 977, jednak liczba ludności podniosła się do 331 578.

Rok 1958 otworzył kolejny etap budownictwa mieszkaniowego, zwłaszcza osiedlowego. Do budowy domów włączyły się zakłady pracy i spółdzielczość mieszkaniowa. Wiek sześćdziesiąty tego okresu to komplekso budownictwa przy ul. Szpitalnej. Tutaj też stanął najwyższy wieżowiec mieszkaniowy. Przy udziale funduszy państwowych i wkładów mieszkańców piękne nowe o-

siedle wyrosło przy ulicach: Grunwaldzkiej i Wojskowej. W tym samym okresie władze miejskie wydały decyzję zabudowy terenów między ulicami: Grunwaldzką i Świerczewską.

W pierwszej kolejności powstało osiedle „Grunwald 1”, gdzie w ciągu kilku lat stanęło 31 budynków. Największym jednak w tamtych latach placem budowy stały się tereny między ulicami: Marceleską i Świerczewską. Zastosowano tu całkowicie nową technologię budowy. Domy powstawały z wielkich płyt. Ta technologia zapoczątkowała w mieście erę budownictwa wielkopłytowego.

W końcu lat pięćdziesiątych nowe domy wyrastały w każdej dzielnicy. Ogółem w latach 1951—60 wybudowano około 66 100 izb mieszkalnych. Przyczyniło się to do pewnej poprawy wskaźnika zagęszczenia: z 1,77 w 1950 roku do 1,61 osoby na izbę w 1960 roku.

W następnych latach szczególnych rumieńców nabrało budownictwo spółdzielcze. Co roku wzrastał jego udział w budowie domów. W 1965 roku wynosił on 31,5 proc. ogólnej liczby oddanych do użytku izb mieszkalnych. W trzy lata później przeważała już większość budynków stawała spółdzielnie mieszkaniowe (77,7 proc.). Dla uźmysłienia sobie ogromu zadań, jakie przylegały na siebie budownictwo spółdzielcze, warto znać dwie

liczby. Otóż w latach 1961—68 w gospodarce społecznej oddano do użytku 63,9 tys. izb mieszkalnych. Blisko połowę wybudowały właśnie spółdzielnie.

W tym też okresie na prawym brzegu Warty rozpoczęła się budowa kolejnego osiedla mieszkaniowego, także spółdzielczego — Rataj. W przyszłości ma tu zamieszkać około 150 tys. osób. Do końca ubiegłego roku wybudowano tu 3 000 mieszkań. Równocześnie na przeciwnym krańcu miasta wyrasta drugi gigant osiedlowy — Winogrody, dla około 70 000 osób. W obu tych rejonach bloki budowane są na podstawie udoskonalonej metody uprzemysłowionej. Dominują tu wielkie płyty.

Tak więc tylko do końca 1965 roku powstało w Poznaniu około 130 000 nowych izb mieszkalnych dla 200 000 osób. Obecna 5-latką przyniesie dalszych około 55 200 izb.

Można więc już dzisiaj mówić, że statystycznie co drugi obywatel Poznania mieszka w nowym budownictwie. I choć wskaźnik jedna osoba na jedną izbę mamy osiągnąć dopiero za kilkanaście lat, dotychczasowe osiągnięcia w zakresie budownictwa nowych domów trzeba uznać za milowy krok w rozwoju Poznania.

ANNA SIEKIERKA

Skargi czyli sygnały nieprawidłowości

Rady zakładowe i interesy pracowników

W ostatnich trzech latach (1966-69) w Wielkopolsce do instancji związkowych wszystkich stopni wpłynęło 8 066 skarg. Najwięcej spośród nich dotyczyło rozwiązywania umów o pracę, wynagrodzeń i spraw mieszkaniowych. Fakt, że 70 procent skarżących się miało rację, pozwala mówić o nieudolności i biurokracji jako o zjawiskach dość charakterystycznych dla niektórych ogniw administracji przemysłowej. Nie sprzyja to rozwojowi właściwych stosunków między ludzkimi.

Negatywne skutki wywołane przez nieudolnego urzędnika lub biurokrata może neutralizować rada zakładowa. Warunkiem takiego działania jest zdecydowane występowanie w obronie pokrzywdzonych tak długo, aż słuszne ich skargi zostaną załatwione sprawiedliwie.

Rady zakładowe mają sporo okazji do obrony pracowników. Inaczej mówiąc — ci ostatni często składają skargi w radzie. Jednakże nie tak często, jak można by sądzić po ogólnej liczbie skarg. Choć ogromna ich większość kwalifikuje się do załatwienia przez zakładowe ognia związkowe, to jednak skargcy się bardzo często proszą o interwencję od razu wyższych instancji związkowych. O rozmiarach tego zjawiska świadczy liczba. Otóż w 1966 roku do WKZZ, jedynie w zakresie ustawodawstwa pracy, wpłynęło 561 skarg, w 1967 roku — 642, a w 1968 roku — 693 skargi.

Dlaczego tak wielu pracowników omija swoje rady zakładowe i kieruje skargi bezpośrednio do zarządów okręgowych związków zawodowych lub do WKZZ? Z pewnością pewien wpływ na poszukiwania sprawiedliwości od razu poza własnym zakładem wywiera niesłuszna, lecz rozpowszechniona opinia, że

tylko wyższe instancje potrafią obiektywnie rozwiązywać konflikty typu: pracownik — zakład. Skoro tak wszyscy mówią — rozumiemy niejedną autor skargi — to chociaż nie wiem jak załatwić zażalenie moją radą, z „ostrożności procesowej” zwrócę się wprost do WKZZ. Oczywiście bywa, że adresatem zostaje jedna, a nawet kilka instytucji centralnych. To jedna strona medalu. Czasami można wypisać na niej: „niesłuszne uprzedzenie”, a czasami: „pieniactwo”.

Druga strona medalu: niebezpieczny brak zaufania do „swoich” rad zakładowych. Cóż, były w poprzedniej kadencji takie ognia związkowe, które nade wszystko ceniły sobie bezkonfliktowość na linii rada — dyrekcja. Występowały więc nieśmiało w obronie pracowników lub kierowały jego skargę do wyższej instancji. Co gorsza, zdarzało się również, że rada zajmowała niesłuszne stanowisko tylko dlatego, że stanowisko takie uprzednio zajęła administracja. Takie fakty przyczyniały się właśnie do ugruntowania niesłusznej opinii, o której była już mowa.

Jeśli rada zakładowa potrafi odważnie i konsekwentnie bronić interesów pracowników, to z pewnością mało kto poza tą radą będzie poszukiwał sprawiedliwości. Systematyczne omijanie przez skarżących się swojej rady sygnałizuje natomiast nieprawidłowości w jej działaniu.

Wydać się przeto, że zarządy okręgowe branżowych związków zawodowych powinny również w tym aspekcie dokonywać analizy otrzymanych skarg. Pozwoli to bowiem ujawnić najsłabsze punkty ognia związkowego i z kolei zastosować odpowiednie środki zaradcze.

MICHAŁ ŁUCZAK

Kiedy kres brakoróbstwa?

Bez defektów - stale z Q

Mamy w Wielkopolsce około 4 000 producentów najróżniejszych wyrobów przemysłowych. 77 z nich wytwarza towary posiadające znaki jakości.

Łączna produkcja wielkopolskiego przemysłu osiągnęła już wartość 77,7 mld zł. Wyroby ze znakiem jakości mają wartość 5,4 mld zł, a więc stanowią około 7 procent całej produkcji. Dużo to czy mało?

Jeśli porównamy dzisiejszy stan z sytuacją sprzed 5 lat, to bardzo dużo. Zaczynaliśmy przecież niemal od zera i wysforowaliśmy się pod względem rozmiarów „odznaczonych” produkcji na trzecie miejsce w kraju, po Katowickim i Łódzkiem. Natomiast jeśli weźmiemy pod uwagę aktualne wymagania ekonomiczne i potrzeb społecznych, to bardzo mało.

Plagą, zubożającą nasz kraj i bijącą konsumentów po kieszeni jest brakoróbstwo.

W ubiegłym roku sam tylko Inspektorat PIH w Poznaniu zakwestionował w handlu złe towary o wartości 19,3 mln zł, z których część trzeba było zniszczyć, część skierować do ponownego przerobu, a w części przekwalifikować i przecenić.

Na ogólną liczbę 4 289 laboratoryjnych prób jakościowych różnych towarów wykonanych w ub. roku, 1 382 czyli 32,2 procent prób wykazywało wynik negatywny. Znacząco to, że co trzeci kontrolowany produkt, głównie żywnościowy, miał cechy niezgodne z obowiązującymi w naszym kraju normami.

Nowa strategia rozwoju gospodarczego kraju każe zrywać z ilościowym rozwojem produkcji na rzecz jej jakości, no wczesności i konkurencyjności w kosztach. Jest to zadanie niezwykle trudne. Wymaga bowiem gruntownej zmiany ukształtowanych w ciągu 25-lecia sposobów myślenia i działania, przewartościowania systemu ocen pracy ludzi i zakładów a także systemu bodźców ekono-

micznych i moralnych. Kiepska produkcja nie powinna się opłacać.

Tymczasem wciąż jeszcze się opłaca. Badania przeprowadzone przez Centralny Urząd Jakości i Miar w 150 zakładach przemysłowych wykazały, iż bodźce nakładające do ilościowego wzrostu produkcji wciąż jeszcze dominują nad bodźcami jakościowymi. Straty ponoszone przez gospodarkę kraju w wyniku złej jakości produkcji, oblicza się na 0,9 procent jej wartości co stanowi około 9 miliardów zł rocznie. W Wielkopolsce, proporcjonalnie, około 700 mln zł.

Są to kwoty bynajmniej niepełne. W obliczeniach strat trzeba bowiem uwzględnić zarówno tolerancyjne jeszcze kwalifikowanie wyrobów do sprzedaży, jak i fakt, że przedsiębiorstwa wykazują jedynie straty wynikłe z braków i usterek, a nie straty powstałe z obniżenia jakości, że oblicza się tylko wartość wadliwych części a nie całości urządzeń itp. Ten system wykazywania wadliwej produkcji zniekształca jej prawdziwe rozmiary.

Inspektorzy terenowych placówek CUJiM odkrywają często w zakładach zjawiska zadziwiające: organizację, która z góry wyklucza rzetelną kontrolę jakości wyrobów, ignorowanie elementarnych norm jakościowych, ustalonych przez państwo, liberalizm wobec brakorobów posuniętych do granic przestępczości. Organizują wtedy „narady perswazyjne”, piszą zalecenia pokontrolne, a w przypadkach drastycznych nakładają na sprawców brakoróbstwa kary lub występują z wnioskami do władz nadzórnych o wstrzymanie produkcji wadliwych wyrobów, aż do chwili naprawienia przyczyn zła.

W ubiegłym roku na wniosek Okręgowego Urzędu Jakości i Miar w Poznaniu Zjednoczenie Przemysłu Stolarski Budowlany wstrzymało produkcję po partacku wykonywanych okien w podległych zakładach w Gnieźnie, a Zarząd Wojewódzkiego Związku Spółdziel-

czości Pracy — wstrzymał produkcję wadliwych tokarek do drewna w Spółdzielni Metalowców w Gostyniu, Amnestia uratowała przed karą winnych produkcji wadliwych silników do pralkowirówek, wytwarzanych w Wielkopolskiej Fabryce Maszyn Elektrycznych a także winnych wypuszczenia na rynek nieodpowiednich konserw z Zakładów Mięsnych w Kaliszu. Jednak i tu i tam produkcję wstrzymano do chwili stworzenia doskonalszych wersji zakwestionowanych wyrobów.

Jak z tego wynika, Wielkopolska wcale nie jest wyspą dobrej roboty, jak to niekiedy próbuje się ją przedstawić. Spory odsetek pracowników przemysłu i to na wszystkich szczeblach zakładowej hierarchii, mając do wyboru: jakość i kłopoty związane z jej osiąganiem, bądź ilość, przekroczenie planu, premie i splendor — wciąż jeszcze wybiera to drugie. Nawet kosztem pewnego ryzyka z tytułu kontroli inspektorów UJiM bądź PIH.

Co zrobić, żeby było inaczej? Przede wszystkim trzeba usunąć samą możliwość wyboru między ilością a jakością produkcji. Osiągnięcie takiego stanu jest zupełnie możliwe, pod warunkiem lepszego zgrania interesów osobistych jednostek z interesem społecznym. W każdym zakładzie trzeba stworzyć kompleksowe programy sterowania jakością. Powinny one obejmować oddziaływanie na absolutnie wszystkie czynniki decydujące o jakości wyrobów i to wzdłuż całej drogi powstawania produktu od samego zamysłu począwszy, a na użytkowniku skończywszy.

Programy takie są szeroko znane w świecie. Na Zachodzie noszą nazwę „Zero defects”, na Wschodzie — „metody saratowskiej”. W Polsce, po V Zjeździe partii, nabiera popularności tzw. system „Do-Ro”. System taki by działał skutecznie, wymaga gruntownego poznania ludzkiej psychiki, różnych czynników oddziałujących na motywację postępowania człowieka oraz uporządkowania organizacji i technologii produkcji.

Dyrektor Okręgowego Urzędu Jakości i Miar w Poznaniu — inż. Witold Bernatowicz poinformował nas, że idea kompleksowego sterowania jakością, wprowadzenie bardzo powoli lecz konsekwentnie toruje sobie także drogę w wielkopolskim przemyśle. Znalazła już gorących zwolenników w Zjednoczeniu Przemysłu Oku, w dyrekcji Zakładów „Cegielskie go” i w niektórych innych fabrykach.

PIOTR CHOJNACKI

Wiedeń — wino i weterani CIC

Pod takim tytułem dziennik „Volksstimme” demaskuje kulisy spotkania weteranów CIC, które odbyło się 14 listopada ubiegłego roku w pewnej wiedeńskiej willi przy ulicy Billroth 59. Niedługo ta cesarska willa w czasie okupacji wojskowej Austrii była siedzibą amerykańskiej tajnej służby CIC. Na spotkanie zjechało dobrane towarzystwo — w większości były to osoby działające w krajach socjalistycznych — pisze „Volksstimme”.

Honory domu pełnił G. T. Czuczka attaché prasowy ambasady USA w Wiedniu, urodzony w Austrii i posiadający od 1945 roku obywatelstwo amerykańskie. W latach 1944—48 pracował on w tzw. służbie G-2 armii USA, od 1952 w USIA — amerykańskiej agencji informacji działającej w ramach ministerstwa spraw zagranicznych i związanej z CIC. W tym charakterze dyplomatycznym był na placówkach w NRE, Berlinie Zach., a ostatnio w Wiedniu. Jako jednego z promiennych gości spotkania wymieniał „Volksstimme” G. Wynne, również urzędnika USIA, obecnie działającego w przedstawicielstwie USA przy ONZ w Genewie. Pan Wynne jest dobrze znany w Wiedniu z lat swojego tu pobytu w czasie okupacji wojskowej. Należał, jak pisał gazeta, do kierowniczych osobistości wywiadu amerykańskiego w Wiedniu. Maczał palce w słynnym Sonderprojekte, którego realizację przygotowywał Franz Olah. Był jednym z zwierzchników osławionego generała SS i przywódcy faszystów belgijskich, Verbelena, który po swojej ucieczce z Belgii znalazł schronienie i opiekę w CIC w Wiedniu.

Według informacji „Volksstimme” na porządku dziennym towarzyszy spotkaniu weteranów CIC stała sprawa sytuacji w krajach socjalistycznych — łącznie z Czechosłowacją i w nawiązaniu do nowej taktyki wywiadu amerykańskiego. Na marginesie omówiono również przygotowania wywiadu amerykańskiego do wiedeńskiej rundy rozmów USA z ZSRR w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych.

„Volksstimme” stwierdza, że jest rzeczą wiadomą, iż teren Austrii stanowił szpiegowskie Eldorado, odgrywał w amerykańskich planach politycznych, strategicznych i wywiadowczych doniosłą rolę. Gazeta pyta, dlaczego wywiad amerykański czuje się aż tak dobrze w Austrii? I odpowiada, że władze nie czynią nic, aby działalność zagranicznych wywiadów ograniczyć, do czego zobowiązuje je wcześniejsza neutralność kraju. Dziennik ostrzega iż takie postępowanie zagraża poważnie krajowi i jego obywatelom.

JAN MOSZCZENSKI

UTRECHT NOWĄ WIRTEMBERGĄ?

Korespondencja z Rzymu

Nikt tego nie chce: ani Watykan ani episkopat holenderski, ale dla obu stron pole manewrów stało się nagle tak wąskie, że porównanie Utrechtu, siedziby kardynała Alfrinka, z Wirtembergą, gdzie Marcin Luter wywiesił swe tezy, byłoby jak najbardziej na miejscu, gdyby nie okoliczność, iż samo pojęcie schizmy nie pasuje do końcówki XIX wieku. Z pewnością obie strony czynią wielki wysiłek, by konflikt, którego charakter nie przydaje blasku Kościołowi katolickiemu, przynajmniej nie znalazł rozwiązania jak skrawo anachronistycznego.

Przypomnijmy fakty i daty. 7 stycznia holenderska rada duszpasterska większością głosów wypowiedziała się przeciwko celibatowi księży. 12 stycznia w „Osservatore Romano” opublikowany został list Pawła VI do kardynała Alfrinka, wysłany 24 grudnia ubiegłego roku. Treść listu była niezwykle surowa, od długich dziesiątków lat żaden papież nie pisał tak do żadnego kardynała. Jeszcze chyba bardziej znamiennie od treści listu było samo jego ogłoszenie. Paweł VI zawsze zdecydowanie sprzeciwiał się wyznaczeniu przed forum opinii publicznej sporów wewnętrzno-kościelnych. Tym razem sam do opinii publicznej się odwołał. W Watykanie mówiono, że kardynał Alfrink nie przekazał treści listu swej radzie duszpasterskiej i księża głosząc przeciwko celibatowi nie zdawali sobie sprawy, jak bardzo obrażają głowę Kościoła. Ale można też słyszeć zdanie, że Alfrink wielu duchownych z zawartością listu Pawła VI zapoznał, że natomiast publiczne jego odczytanie wywołałoby bardzo ostrą reakcję księży holenderskich, czego arcybiskup Utrechtu — znając nastroje swych podwładnych — usiłował uniknąć. Jakkolwiek było, 19 stycznia biskupi holenderscy, wszyscy biskupi — którzy 7 stycznia wstrzymali się od głosu — opowiedzieli się przeciwko celibatowi.

W ich komunikacie, w którym widać troskę o niezaostrzenie sporu, znajduje się kilka stwierdzeń dla Pawła VI niezwykle bolesnych. W Watykanie mówiono, że holenderska rada duszpasterska miała skład personalny niereprezentatywny: w komunikacie czy tamy, iż „ważna część Kościoła Holandii” wypowiedziała się przeciwko celibatowi. Dalej komunikat stwierdza, że „tradycja celibatu nie jest powszechna w Kościele katolickim”. Kościół obrządku wschodniego podległy Watykanowi wyświęcają ludzi żonatych. To zdanie jest bezpodstawną krytyką encykliki Pawła VI oraz niezliczonej liczby wystąpień papieża w obronie celibatu.

Wreszcie — co zrobiło największe wrażenie w Watykanie — bi-

skupi holendercy oświadczają, że poglądy i żądania duchowieństwa Holandii podzielane są przez księży w innych krajach. To zdanie powtórzone w komunikacie dwa razy przenosi żagiew buntu z Holandii do innych Kościołów narodowych. 21 stycznia kardynał belgijski Suenens wystąpił z wnioskiem, by Paweł VI pozwolił poddać pod dyskusję problem celibatu.

Jak dalej mogą potoczyć się sprawy? Po raz pierwszy od czasów reformacji jakiś episkopat narodowy wystąpił publicznie przeciwko poglądom papieża. Fakt, że sprzeciw dotyczy kwestii dyscyplinarnej, a nie doktrynalnej, nie zmniejsza wagi sporu. Stał też w Watykanie komunikat episkopatu holenderskiego wywołujący ogromne przegniebienie i niepokój. Dotychczas brak oficjalnego komentarza, ale środowisko kurii rzymskiej nie ukrywa powagi sytuacji. Z tzw. dobrze poinformowanych źródeł watykańskich przeszła do prasy wiadomość, że „hipoteza, jakoby Paweł VI mógł zmienić chociażby w części swe stanowisko została zdecydowanie odrzucona”. Zobaczymy.

Episkopat holenderski działał pod dwustronną presją: papieża i własnego duchowieństwa. Z Holandii przychodziły informacje, że gdyby biskupi nie poparli swego kleru groziło opuszczenie szeregów duchowieństwa przez ogromną większość księży w wieku od 25 do 45 lat. A seminaria holenderskie są puste. Biskupi więc działali w obronie interesu lokalnego Kościoła.

Papież również znajduje się pod presją: z jednej strony środowiska kurialnego oraz własnych przekonań, z drugiej zaś żądań, jakie napływają do Watykanu od młodych księży z całego świata. Watykan wie, że w Holandii przychodzą niezliczone ilości depesz dziękczynnych i gratulacyjnych od duchowieństwa. Spotkanie pomiędzy Pawłem VI a kardynałem Alfrinkiem (jego termin nie został jeszcze wyznaczony) zapowiada się jako najważniejsza data pontyfikatu.

Jeden z mądrych monsignorów powiedział mi, że Kościół uniknie schizmy, jeśli Watykan nie będzie się spieszył z decyzjami. „Czas jest naszym sojusznikiem” — powiedział. — Takich zmian jak chociażby częściowe zniesienie celibatu nie można przeprowadzać szybko. Można natomiast nad nimi dyskutować nie obrażając się i trzymając nerwy na wodzy. Być może w przyszłości, może już w czasie następnego pontyfikatu autonomia Kościołów lokalnych w kwestiach dyscypliny narynka okaże się rozwiąza-

niem najsluszniejszym”. I mój rozmówca dodał: „Nie będę przed panem ukrywał, jak bardzo jest przykra dla mnie myśl, że historia naszych czasów odnotuje kiedyś, iż w 1970 roku, gdy tyle wielkich i dramatycznych problemów stało przed ludzkością, główną sprawą rozdzielającą Kościół katolicki stała się kwestia małżeństwa i bezżenności księży. Ten fakt, a nie niebezpieczeństwo schizmy, w co nie wierzę, przynębia mnie jako katolickiego księdza najbardziej”.

DOMINIK HORODYŃSKI



ESEJE, WSPOMNIENIA

Jerzy Szaniawski — „W pobliżu teatru”. WL, str. 201, 15.— zł.
Jerzy Adamski — „Sekrety wieku Oświecenia”. WL, str. 201, 23.— zł.

NAUKA

B. Jaworski, A. Dietl — „Procesy falowe, optyka, fizyka atomowa i jądrowa” (kurs fizyki, t. 3). PWN, str. 731, 58.— zł.
Adam Majewski — „Wojna, ludzkie i medycyna”. WL, str. 666, 65.— zł.

Hans-Wilhelm Haussig — „Historia kultury bizantyjskiej”. PIW, str. 491, 75.— zł.

W. Galecki, H. Sedziwy — „Organizacja pracy w szkole”. PZWS, str. 417, 33.— zł.

R. I. Grabowski — „Fizyka dla wyższych szkół rolniczych”. PWN, str. 614, 65.— zł.

C. E. M. Hansel — „Spostrzeżenia z obserwacji”. PWN, str. 369, 36.— zł.

F. Brzozowska, M. Kanikowska — „Wskazówki metodyczne do nauczania geografii”. PZWS, str. 118, 5.— zł.

Jadwiga Żylińska — „Piaśtów i żony Piaśtów”. PIW, str. 261, 20.— zł.

„Środowisko a życie psychiczne” (wybór artykułów). PWN, str. 310, 42.— zł.

Wiesław Gromczyński — „Człowiek, świat rzeczy. Bóg w filozofii Sartre’a”. PWN, str. 366, 34.— zł.

Jerzy J. Wiater — „Naród i państwo” (socjologiczne problemy kwestii narodowej). KiW, str. 436, 50.— zł.

„Etnologia” (wybór tekstów). PWN, str. 389, 34.— zł.

K. Opalek, J. Wróblewski — „Zagadnienia teorii prawa”. PWN, str. 384, 60.— zł.

Władysław Strzemiński — „Teoria wizerunku”. WL, str. 253, 49.— zł.

Jerzy Dowiat — „Chrzest Polski”. wyd. VI, uzupełnione, WP, str. 238, 15.— zł.

Maria Turlejska — „Rok przed klęską. 1 września 1938 — 1 września 1939”. wyd. IV, WP, str. 438, 40.— zł.

„Etnologia” (wybór tekstów). PWN, str. 389, 34.— zł.

K. Opalek, J. Wróblewski — „Zagadnienia teorii prawa”. PWN, str. 384, 60.— zł.

Władysław Strzemiński — „Teoria wizerunku”. WL, str. 253, 49.— zł.

Jerzy Dowiat — „Chrzest Polski”. wyd. VI, uzupełnione, WP, str. 238, 15.— zł.

Maria Turlejska — „Rok przed klęską. 1 września 1938 — 1 września 1939”. wyd. IV, WP, str. 438, 40.— zł.

„Etnologia” (wybór tekstów). PWN, str. 389, 34.— zł.

K. Opalek, J. Wróblewski — „Zagadnienia teorii prawa”. PWN, str. 384, 60.— zł.

Władysław Strzemiński — „Teoria wizerunku”. WL, str. 253, 49.— zł.

Jerzy Dowiat — „Chrzest Polski”. wyd. VI, uzupełnione, WP, str. 238, 15.— zł.

Maria Turlejska — „Rok przed klęską. 1 września 1938 — 1 września 1939”. wyd. IV, WP, str. 438, 40.— zł.

„Etnologia” (wybór tekstów). PWN, str. 389, 34.— zł.

K. Opalek, J. Wróblewski — „Zagadnienia teorii prawa”. PWN, str. 384, 60.— zł.

Władysław Strzemiński — „Teoria wizerunku”. WL, str. 253, 49.— zł.

Jerzy Dowiat — „Chrzest Polski”. wyd. VI, uzupełnione, WP, str. 238, 15.— zł.

Maria Turlejska — „Rok przed klęską. 1 września 1938 — 1 września 1939”. wyd. IV, WP, str. 438, 40.— zł.

„Etnologia” (wybór tekstów). PWN, str. 389, 34.— zł.

K. Opalek, J. Wróblewski — „Zagadnienia teorii prawa”. PWN, str. 384, 60.— zł.

Władysław Strzemiński — „Teoria wizerunku”. WL, str. 253, 49.— zł.

Jerzy Dowiat — „Chrzest Polski”. wyd. VI, uzupełnione, WP, str. 238, 15.— zł.

Maria Turlejska — „Rok przed klęską. 1 września 1938 — 1 września 1939”. wyd. IV, WP, str. 438, 40.— zł.

„Etnologia” (wybór tekstów). PWN, str. 389, 34.— zł.

K. Opalek, J. Wróblewski — „Zagadnienia teorii prawa”. PWN, str. 384, 60.— zł.

Władysław Strzemiński — „Teoria wizerunku”. WL, str. 253, 49.— zł.

Jerzy Dowiat — „Chrzest Polski”. wyd. VI, uzupełnione, WP, str. 238, 15.— zł.

Maria Turlejska — „Rok przed klęską. 1 września 1938 — 1 września 1939”. wyd. IV, WP, str. 438, 40.— zł.

„Etnologia” (wybór tekstów). PWN, str. 389, 34.— zł.

K. Opalek, J. Wróblewski — „Zagadnienia teorii prawa”. PWN, str. 384, 60.— zł.

Władysław Strzemiński — „Teoria wizerunku”. WL, str. 253, 49.— zł.

Jerzy Dowiat — „Chrzest Polski”. wyd. VI, uzupełnione, WP, str. 238, 15.— zł.

Maria Turlejska — „Rok przed klęską. 1 września 1938 — 1 września 1939”. wyd. IV, WP, str. 438, 40.— zł.

„Etnologia” (wybór tekstów). PWN, str. 389, 34.— zł.

K. Opalek, J. Wróblewski — „Zagadnienia teorii prawa”. PWN, str. 384, 60.— zł.

Władysław Strzemiński — „Teoria wizerunku”. WL, str. 253, 49.— zł.

Jerzy Dowiat — „Chrzest Polski”. wyd. VI, uzupełnione, WP, str. 238, 15.— zł.

Maria Turlejska — „Rok przed klęską. 1 września 1938 — 1 września 1939”. wyd. IV, WP, str. 438, 40.— zł.

„Etnologia” (wybór tekstów). PWN, str. 389, 34.— zł.

K. Opalek, J. Wróblewski — „Zagadnienia teorii prawa”. PWN, str. 384, 60.— zł.

Władysław Strzemiński — „Teoria wizerunku”. WL, str. 253, 49.— zł.

Jerzy Dowiat — „Chrzest Polski”. wyd. VI, uzupełnione, WP, str. 238, 15.— zł.

Maria Turlejska — „Rok przed klęską. 1 września 1938 — 1 września 1939”. wyd. IV, WP, str. 438, 40.— zł.

„Etnologia” (wybór tekstów). PWN, str. 389, 34.— zł.

K. Opalek, J. Wróblewski — „Zagadnienia teorii prawa”. PWN, str. 384, 60.— zł.

Praca Nauka

Uczeń piekarski z utrzymaniem potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Piekarnia, Poznań — Szczepankowo, Cnotomińska 10. 17503g

Starsza rencistka zajmie się gospodarstwem wielkim lub dziełmi. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19, dla 1035p.

Pomoc domowa na stałe potrzebna, osobny pokój. Aleja Wielkopolska 11. 18294g

Mistrz lakierniczy samochodowy poszukuje pilnie pracy. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 13287g.

Gospoia na wyjazd do Warszawy potrzebna, bar dzo dobre warunki. Władysław, Poznań, Engla 26 m. 15. 17470g.

Inżynier budowlany — u prawniony przyjmie posadę w Poznaniu. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 17473g.

Inż. ogrodnik z wieloletnią praktyką ochrona roślin i uprawy szklarniowe przyjmie fachowy nadzór. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 17474g.

Krawcowa poszukuje pracę na pół etatu w konfekcji względnie chałupnictwo. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 17496g.

Przyjmę dozorstwo z zamieszaniem w Poznaniu. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 17508g.

Przyjmę pracę chałupniczą, kucharstwo, tokarską lub inną. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 17511g.

Mechanik samochodowy z prawem jazdy poszukuje stażu pracy w Poznaniu. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 17529g.

Pan przyjmie każdą pracę po południu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17575g.

Rada prawny z praktyką przyjmie radcostwo w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17594g.

Fryzjerka poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17613g.

Reparację dobrą na stałe przyjmę (punkt dobry). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17651g.

Potrzebna na pół etatu — maszynopisanie, administracja warsztatowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17679g.

Magister towaroznawstwa przyjmie pracę od godz. 15 w branży przemysłowej lub spożywczej w przedsiębiorstwie państwowym lub prywatnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17680g.

Profesor przygotowuje uczniów klas VIII do egzaminu, udzieli lekcji z zakresu klasy licealnej, szkoły zasadniczej, kursów zaocznych, Szamarzewskiego 16 m. 6. 17417g

Angielskiego, niemieckiego wyuczam nowoczesną metodą. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 nr 17545g.

Przygotowanie do egzaminu wstępnego dla uczniów klas VIII (zamiast sowy) lekcje niedzielne po kierunkiem pedagogicznym. Swoboda 36 m. 6. 17247g

Maszynopisanie uczyć. Marcinowski 26 m. 26, II podwórce, I piętro. 16319g

Tańców uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 17652g

Asystentka udziela korepetycji z fizyki, matematyki. Nowy Świat 13 m. 10 po południu. 17571g

Udzielam korepetycji, matematyka, chemia, fizyka, rosyjski. Tel. 67-15-41 po 16. 17675g

Kroju dla własnego użytku wycięż w przeciągu miesiąca. 23 Lutego 7 m. 10 godz. 10-14. 17740g

Magister udziela korepetycji, matematyki, chemii. Tel. 543-97. 17781g

Kupno Sprzedaż
Kupię maszynę elektryczną do robienia siatek ogrodzeniowych. Bogdan Wiśniewski, Jastrowie, ul. Wojska Polskiego 6b. 17584g

Kupię szkło szklarniowe grubość 3 mm, szerokość 60 cm długość 150 lub 180 cm lub mniej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17617g.

Kupię wiertarkę elektryczną na stałupie do 35 m/m wierzchnia. Antoni Kierzkowski, Dolsk, Gostyńskie Przedmieście 37 pow. Śrem. 17688g

Wózki dziecięce — ostatnia nowość, głębokie, spacerowe — wozory prawnie zastrzeżone, poleca Wytwórnia Orzeszkowej 13. 17548g

Sprzedam korzystnie bufet, stół, 6 krzeseł, zegar (dąb), 2 łóżka, nowe szafki. Od 15-18, Poznań, 23 Lutego 11 m. 9 tel. 560-26. 17492g

Maszynę do pisania sprzedam. Ul. Gwiaździsta 20 m. 5. 17497g

Łodówkę, stół, 6 krzeseł sprzedam. Poplińskich 8 m. 2. 17500g

Jasny kredens i radio „Dominante” sprzedam. Ogrodowa 9 m. 16. 17629g

Sprzedam 2 olejne obrazy, 2 krzesła, krzesełkowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17632g.

UWAGA, PLANTATORZY LNU!

KUJAWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO

„LINUM”

Z SIEDZIBĄ W PAKOŚCI

wspólnie z POLSKIM ZRZESZENIEM PLANTATORÓW

ROSLIN WŁÓKNISTYCH O/W w Poznaniu

informują swoich plantatorów i aktyw Zrzeszenia,

że w roku 1970 wprowadzają nową odmianę lnu

biało kwitnącego „FORTUNA”

w powiecie Wągrowiec, woj. poznańskie.

PLANTATORZY!

Zabrania się dokonywać domieszek nasion innych odmian przy wysiewie nowej odmiany „FORTUNA”. Domieszkowanie nasion innej odmiany spowoduje dyskwalifikację połowy plantacji i wykup plonu po cenach ustalonych dla nasion przemysłowych.

PRZEZ DOMIESZANIE NASION INNYCH ODMIAN

PRODUCENT SPOWODUJE STRATY MATERIALNE

U SIEBIE ORAZ W ZAKŁADZIE.

K297

Lokale

Kupię wylączony lub wynajmę pokój z kuchnią w Poznaniu. Debiec Goleśzowska 8 m. 2. 18296g

Sprzedam dwa pokoje wylączony i piwnicę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17320g.

Małżeństwo poszukuje nie krepującego pokoju w Poznaniu z możliwością korzystania z kuchni i łazienki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17434g

Gdynia 2 pokoje z kuchnią, łazienką, telefonem zamienię na równorzędne w Poznaniu. Informacja: Poznań, Wojskowa 24 m. 8. 17451g

Wynajmę pokój chłopcom — dziewczynom. Telefon 718-23. 17455g

Zamienię mieszkanie 2 pokoje stare budownictwo, komfort na 1 pokój z kuchnią w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17468g

Kwaterunkowe, jednopokojowe, komfortowe, 36 m², I piętro, nowe budownictwo (blok przy ulicy Wilowej) zamienię na dwupokojowe w nowym budownictwie. Spółdzielcze niewyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17480g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju. Tel. 45-295 lub Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17495g.

Srem! zamienię mieszkanie 3-pokojowe na 2-pokojowe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17539g.

Poszukuje pomieszczenia na Zakład krawiecki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17597g.

Panią pracującą uczęca się poszukuje samodzielnie względnie wspólnego pokoju umeblowanego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17627g

Pani poszukuje pokoiku niekrepującego. Płatne miesięcznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17633g.

Zamienię 2,5 pokoju kuchnię, łazienkę 110 m² co, przy Parku Kasprzaka na mniejsze co. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17642g.

Dla studentki I roku poszukuję pokoju z c.o., blisko Opery, najchętniej z obiadem. Tel. 55783. 17643g

Mieszkanie 2 pokoje kuchnia, łazienka 57 m², samo dzielne, własne centralne ogrzewanie, zamienię na 2 oddzielne mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17650g.

Zamienię mieszkanie M-4 spółdzielcze w Kielcach na podobne lub mniejsze w Poznaniu okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17657g.

Zamienię mieszkanie dwa duże pokoje i kuchnię na samodzielne w starym budownictwie na mieszkanie M-3 w nowym budownictwie do II ptr. Debiec wylączony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17687g.

Mieszkanie 3 duże pokoje z kuchnią centrum w Ostrowie zamienię na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17698g.

Zamienię 3 pokoje kuchnia — łazienka, samodzielne na 2 mieszkania po 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17705g

Mgr kulturalny poszukuje pokoju niekrepującego na okres roczny — centralne ogrzewanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17734g.

Uczennica liceum poszukuje samodzielnego pokoju w Śródmieściu, Grunwald, Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17749g

Zielona Góra, mieszkanie dwupokojowe, łazienka, przedpokój, telefon (centrum) zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17751g.

Zamienię mieszkanie półtora pokoju z kuchnią, łazienką 45 m² korytarz wspólny 2 piętro na większe, samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17758g.

Małżeństwo asystentki z kilkuletnim dzieckiem (członkiem spółdzielni) poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17761g.

Kupię pokój z kuchnią wylączony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17763g.

Kupię mieszkanie 2-3 pokojowe z kuchnią, spółdzielcze, własnościowe lub wylączony. Szczegółowe Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17764g.

Zamienię pokój z używalnością kuchni i przynależnościami — kwaterunkowe II ptr. na samodzielne 2 pokoje z kuchnią. Korzystne warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17765g.

Jednopokojowe mieszkanie 42 m² spółdzielcze Grunwald, ewentualnie dodatkowo osobny pokój przynależnościami zamienię na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17768g.

Inżynier poszukuje niekrepującego pokoju z wygodami. tel. 458-55. 17786g

Studentka poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17804g.

Pani-członek spółdzielni poszukuje pokoju pustego c.o., najchętniej okolicy Grunwald. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 17805g.

2 panienki uczące się przyjmą pokój. Racławicka 68. 17808g

Panu wynajmę pokój. Oferty Prasa, Grunwaldzka 19 dla 17824g.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO
H. CEGIELSKI w Poznaniu
ulica F. Dzierżyńskiego nr 223/229
SPRZEDAŻ Z MAGAZYNU
instytucjom państwowym, społecznym i prywatnym

1. OGRZEWACZE ELEKTRYCZNE
— w ilości szt. 2600
Napięcie znamionowe 1500 V, moc 1000 W.
W ogrzewaczu znajdują się 3 elementy grzejne na nap. 500 V o mocy 333 W każdy. Elementy grzejne połączone równolegle na napięcie 500 V mają moc 1000 W, na 380 V 490 Kcal/h i na 220 V 180 Kcal/h.
Rozmiary: 1260×111×220 mm
Ciężar: 12 kg
Cena ogrzewacza: 1.131,— zł.

2. NAGRZEWNICE ELEKTRYCZNE
— w ilości szt. 56
Na napięcie znamionowe 3000 V, moc 22 kW. W nagrzewnicy znajdują się 60 elementów grzejnych na nap. 150 V, o mocy 366,7 W każdy. Elementy grzejne połączone odpowiednio szeregowo — równolegle na napięcie 220 V mają moc 11,7 kW, natomiast na 380 V 15,64 kW.
Rozmiary: 1102×907×435 mm
Ciężar: 148 kg
Cena nagrzewnicy: 20.680,— zł.

Zamówienia lub zapytania kierować należy do Działu Kooperacji — pokój 113, telefon 312-31, 332-31, wewn. 256, telex 041253.

„KOZIOŁKI”
swoim sympatykom
NA MIESIĄC LUTY
UFUNDOWAŁY

77 NAGRÓD WARTOŚCI 300.000 ZŁ.
GŁÓWNE
WYGRANE

- 1 SAMOCHÓD OSOBOWY MARKI „FIAT 125 P”
- 2 PREMIE PO 10.000,— ZŁ
- 4 PREMIE PO 5.000,— ZŁ
- 10 PREMII PO 2.000,— ZŁ
- 60 PREMII PO 1.000,— ZŁ

W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony I i V zakładowe złożone na gry miesiąca lutego 1970 roku.
Losowanie nagród odbędzie się 25 lutego 1970 r. o godz. 18 w świetlicy Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań - Stare Miasto, ulica Libelta 16/20.
„KOZIOŁKI” — to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski!

Biuro Studiów i Projektów Energetycznych
„ENERGOPROJEKT”
ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY W POZNANIU,
ul. Wawrzyńska 54/56, telefon 423-31 lub 471-02

SPRZEDA
przedsiębiorstwom państwowym,
spółdzielcom lub prywatnym

**MATERIAŁY ELEKTRONICZNE,
CHEMICZNE I ŚRUBOWE.**

Listy materiałów do wglądu, znajdują się w Dziale Zaopatrzenia i Zbytu Zakładu.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO
w Poznaniu, ul. Komandoria 5

informują, że w poprzednim ogłoszeniu podano mylnie godziny otwarcia magazynów — winno być:

od 7—13, a w soboty od 7—11, z wyjątkiem ostatnich 2 dni każdego miesiąca.

Pracownicy poszukiwani

Przychodnia Obwodowa w Szamotułach, woj. poznańskie zatrudni zaraz

LEKARZA PEDIATRE na pełnym etacie w Przychodni Rejonowej w Pniewach, pow. Szamotuły. Istnieje możliwość dodatkowego zatrudnienia. Mieszkanie rodzinne zapewni Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pniewach.

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „POLANEX” w Gnieźnie — zatrudnia:

MAGISTRĄ EKONOMII na stanowisku kierownika działu ekonomicznego.

Wymagane kwalifikacje:

- ukończone studia wyższe na WSE lub SGPiS,
- 3 lata praktyki po studiach w służbach ekonomicznych,
- znajomość planowania, statystyki i analiz.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Dyrekcja ZPO „Polanex” w Gnieźnie, ul. Jeziorna 13 a.

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Zarach — zatrudni natychmiast

KIEROWNIKĄ MASARNI w Kunicach Zag. (woj. zielonogórskie).

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

Nieruchomości

Sprzedam nieruchomość z budynkami murowanymi nadającymi się na każdy warsztat i mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17502g.

Sprzedam tanio w Śmiglu 2,5 ha sadu 11 lat, ziemia 3 klasy. Bogusław Thiel Śmigiel pow. Kościan. Sienkiewicza.

Gospodarstwo rolne na południe od Poznania kupię. Oferty z podaniem ceny powierzchni gruntu, klasy, opisem budynków. Mania Zabrze 14 Grzybowice.

Sprzedam połowę willi, komfort, piętro (Grunwaldzka 19 dla 17502g).

Kupię połowę domu bliźniaczego względnie domek jednorodzinny w Poznaniu z perspektywą zamiany na dwa samodzielne mieszkania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17270g.

Kupię parcelę z prawem zabudowy w Swarzędzu blisko szosy warszawskiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17304g.

Dom bliźniaczy stan surowy w Górczynie sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17343g.

Sprzedam spiesznie działkę 754 m² przy Podolach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17431g.

Kupię domek lub rozpoczętą budowę, do zamiany posiadani mieszkanie przy Parku Kasprzaka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17382g.

Kupię mieszkanie 2-pokojowe — przynależność do spółdzielni, własnościowe, okolica możliwość Grunwaldzka — ew. zamiana na domek jednorodzinny z ogrodem. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17383g.

Sprzedam domek jednorodzinny (3 pokoje i kuchnia) z ogrodem, domkiem gospodarczym w Mosinie. Joanna Kaczmarek, ul. Kopernika 1, stacja Puczkowsko.

Działkę zagospodarowaną z letniskiem nad jeziorem Kierskim kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17402g.

Sprzedam w Poznaniu — Szczepankowie działkę budowlaną 811 m². Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17430g.

Dnia 26 stycznia 1970 r. zmarł ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW BUKOWSKI
powstańca wielkopolski, emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

RODZINA
18390g

Dnia 27 stycznia 1970 r. zmarł nagle nasz ukochany wujek i szwagier, przeżywszy lat 69, śp.

STANISŁAW TORKA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Zegrzu. W smutku pogrążona

RODZINA
18463g

Dnia 26 stycznia 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., najdroższy mąż, ojciec, brat, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 77, śp.

ALOJZY WIECKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie. O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA
18405g

Redaguje Kolegium: Marjan Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skanski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). A Telefon: 611-21 (tęczy wszystkie działy sekretariatu redakcji 657-78 w godz. od 8.30—17. redaktor naczelny 657-78, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz 657-33, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73 i 453-31, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73 i 453-31, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” i Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21.

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. A Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki pocztowe i „Ruchu”.

Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. A Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekopisów. B-6

Działkę ogrodniczą 7.500 m² dobra komunikacja sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17369g.

Sprzedam 1 ha łąki. Rosz kiewicz Walerian, Rudniki p-ta Opalenica, pow. Nowy Tomyśl. 17458g

Działkę budowlaną-ogrodniczą, 20 arów, przedmieście os. Ostrowa — sprzedam. Żółtowska, Wrocław, Lwowska 8/17. K510

Parcelę 1000 m² pod budowę lub hodowlę sprzedam. Komunikacja miejska, światła, woda. Tel. 649-77 od godz. 17—19. 17567g

Kupię działkę w okolicy Poznania. Oferty (cena i wielkość) „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17691g.

Kupię morgę ziemi z domkiem jednorodzinnym lub bez, z planem budowy na terenie Poznania lub przy samej granicy z dobrą komunikacją. Oferty z ceną „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17725g.

Kupię pół domu bliźniaczego równie w stanie surowym Grunwaldzka. Jeżyce lub piętro willi. Do zamiany 2-pokojowe mieszkanie w nowym budownictwie, garaż. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17783g.

Kupię parcelę Jeżyce Grunwaldzka. Oferty z podaniem ceny. „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17784g.

Kupię domek z ogrodem w Poznaniu, peryferiach lub okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17820 g.

Ogródek działkowy kto od stąpi? Dobre odszkodowanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17351g.

Płaszcz, kurtki, buty skórzane farbuję, zamówione odwalam. — 27 Grudnia 5. 17771g

Przyjmę pracę chałupniczą (dysponuję pomieszczeniem). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17568g

Matrymonialne

Emeryt po 60-tych pozna emerytkę z mieszkaniem albo rencistkę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17625g

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus” Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K9169

Samotna lat 44 wykształcenie wyższe pozna pana do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17347g.

Rozwiedziona, bezdzietna, bez mieszkania pozna panią do lat 45 z mieszkaniem. Dziecko mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17467g.

Kawaler lat 34 inwalida, 177 cm wzrostu, przystojny, spokojnego charakteru z mieszkaniem pozna ładną, zgrabną, uczciwą pannę o tych samych warunkach do lat 33. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17471g.

Panna lat 23 o dobrym charakterze, krawcowa z posagiem i braku znajomości pragnie poznać pana bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17477g.

Wdowiec bez nałogów (posiada komfortowe mieszkanie) pozna samotną panią do lat 46. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17547g

Kawaler lat 26 przystojny, wykształcony, materialnie niezależny pozna pannę o szlachetnym sercu (minimum średnie wykształcenie). Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17601g.

Dla siostrzyczki lat 22 nie zależnej własną piekarnią poszukuje odpowiedniego pana do lat 30 w celu matrymonialnym. Zdjęcie mile widziane. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17609g.

Różne

Zawiadamiam, o uruchomieniu warsztatu grawerkiego. Zymunt Lenartowski, Swarzędz, Rynek 23. 17513g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 17045g

Posiadam lokal i gotówkę Wilda. Poszukuję wspólnika z kartą rzemieślniczą. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17512g.

Dorywczo zajmę się domem — względnie starszą osobą. Warunek mieszkania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17427g.

Dom, warsztat stolarski z wyposażeniem oddam w dzierżawę w Poznaniu. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17441g

Dnia 24 stycznia 1970 r. zmarł długoletni członek Cechu, śp.

JÓZEF FITZNER
mistrz krawiecki
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 stycznia 1970 r. z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Rodzinie Zmarłego wyrazi szczerą współczucia składa Cech Rzemiosł Włókienniczych w Poznaniu

RODZINA
18326g

W dniu 27 stycznia 1970 roku zmarła nagle, przeżywszy lat 76, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, siostra i szwagierka

FRANCISZKA JĘCHÓREK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie. W smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, ul. Polna 17 m. 16. 18449g

Dnia 27 stycznia 1970 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 78, najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW JAZDOŃCZYK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie, o czym zawiadamia

żona z rodziną
Poznań, Rynek Łazarski 11 m. 9. 18379g

Dnia 27 stycznia 1970 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasza nigdy niezapomniana i najukochańsza matka, teściowa, babunia i siostra, przeżywszy lat 72

MARIA CZYŻ
z domu KUŻMA
Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 31 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W smutku pogrążeni

córka, synowie, synowe, zięć i wnuki
Poznań, Szczanieckiej 6 m. 2. 18359g

Dnia 27 stycznia 1970 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 70, mój najdroższy mąż, ojciec, teść, brat i dziadek

JÓZEF ANDRYSIAK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie (Główna). W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną
Poznań, ul. Nadolnik 6 m. 3. 18417g

Dnia 26 stycznia 1970 r. zmarła nasza najukochańsza żona, matka, siostra i ciocia

HELENA DREWS
z domu IZBIANSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 stycznia br. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Pogrążeni w głębokim smutku

maż i rodzina
18453g

SPORT-SPORT-SPORT

I Turniej Zimowy ZMW-ZMS

Puchar „Głosu” zdobyło Technikum Leśne w Goraju

W ubiegłą niedzielę koło ZMW przy Technikum Leśnym w Goraju przyjmowało gości — rywali, koło ZMS przy Liceum Ogólnokształcącym w Czarnkowie. Tu właśnie miał się rozegrać I Turniej Zimowy pomiędzy tymi dwiema organizacjami o puchar przechodni ufundowany przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

Impreza miała na celu nie tylko wykazanie sprawności fizycznej z zakresu sportu zimowego, poziomu amatorsko-artystycznej i wiedzy społeczno-politycznej, ale także uczczenie 100-letniej rocznicy urodzin W. I. Lenina i 25 rocznicy wyzwolenia Goraju. Przybyli przedstawiciele ZW ZMW, dyrektorzy i nauczyciele obu szkół, także liczni kibice — sympatycy jednej i drugiej drużyny.

Spółród 11 zimowych konkurencji sportowych LO z Czarnkowa 3 oddało walkowerem. Technikum Leśne wykazało zdecydowaną przewagę prawie we wszystkich zawodach.

Drużyna z sali imprezowej technikum. W konkurencjach amatorsko-artystycznych (śpiew, muzyka, skecze, parodie, kracje damskie z papieru) wyższość wykazała młodzież z liceum czarnkowskiego, jedynie w portretowaniu Lenina zdolniejszym okazał się uczeń technikum.

Dużo emocji dał konkurs z zakresu historii jednej i drugiej szkoły. Pytania były podchwytliwe, tu nieco więcej punktów zebrali licealiści. Z kolei rozegrano konkurs wiedzy o Leninie. Młodsi leśnicy wykazali dużą znajomość biografii tego wielkiego teoretyka i wodza pro

letariatu. W sumie turniej zakończył się zwycięstwem Technikum Leśnego w stosunku 15:9.

Na zakończenie odbyło się wręczenie nagród. Przedstawiciel naszej redakcji red. Józef Pieprzyk przekazał Zarządowi Szkolnemu ZMW Puchar Przechodni „Głosu Wielkopolskiego”.

Po wspólnej kolacji młodzież kilka godzin spędziła na zabawie tanecznej. Za rok obie reprezentacje szkół staną do rewanżowego pojedynku. (p)

dalekopisem

REKORD ŚWIATA

W Cortina D'Ampezzo odbywała się wielkie międzynarodowe zawody w łyżwiarstwie szybkim, podczas których Holender Jan Bols ustanowił rekord świata w wysięgu na 3 tys. m czasem 4:16,4. Poprzedni rekord należał do Norwega Daga Fornasa i wynosił 4:17,1.

REPREZENTANTY 25 PAŃSTW

Komitet organizacyjny narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych otrzymał zgłoszenia 520 zawodniczek i zawodników z 25 krajów. Mistrzostwa odbędą się w dniach 14—22 lutego br. w Wysokich Tatrach (CSRS). Protektorat nad imprezą objął prezydent CSRS — Ludvík Svoboda.

Z okazji FIS do Wysokich Tatr przyjeżdżają 330 dziennikarzy zagranicznych i 140 przedstawicieli prasy czeskosłowackiej. (t)

Szachy

W stolicy odbywa się II międzynarodowy turniej juniorów krajów demokracji ludowej z okazji 25-lecia wyzwolenia Warszawy. W imprezie biorą udział reprezentanci pięciu państw.

Po 6 rundach prowadzą w turnieju, bez porażki, Kaizauri (W-wa) i Szymczak (Lublin) mając po 4,5 punkta. Wicemistrz Wielkopolski Włodzisław Kruśński z KS Pocztowiec, mimo trudnego startu (przegrana w I rundzie z Rumunem Stoicu), wszedł do czołówek zawodników. Zajął on wspólnie z Knaakiem (NRD) dzielone 3-4 miejsca. Oby dwaj mają po 4 punkty.

☆

Mistrz międzynarodowy Zbigniew Doda bierze udział w tradycyjnym festiwalu szachowym w miejscowości Wijk aan Zee. Występuje on w turnieju mistrzów mając za przeciwników piętnastu renomowanych zawodników z Europy i Ameryki. Po 4 rundach rozgrywek trzy pierwsze lokaty dzieli: Szwed Andersson, Węgier Forintos oraz reprezentant Jugosławii Antunac — wszyscy po 2,5 pkt. Mistrz Doda uzyskał dotychczas dwa punkty, tyle samo co Day (Kanada), Dimer (Rumunia), Clarke (Anglia).

W turnieju arcymistrzów prowadzą Tajmanow (ZSRR) z Ivko wem (Jugosławia). (nt)

Ostrów w czołówce konkursu „Szlakami Polski Ludowej”

Oddział PTTK w Ostrowie w działalności swej szczególnie dużo uwagi poświęca udziałowi swych członków w ogłoszonym w ubiegłym roku ogólnopolskim konkursie „Szlakami Polski Ludowej”. Doświadczanie kilku miesięcy dowiodło bowiem, że konkurs ten może się poważnie przyczynić do rozwinięcia wszelkich inicjatyw krajoznawczo-turystycznych oraz ożywienia ruchu turystycznego we wszystkich jego formach i w każdym środowisku społecznym.

Dłatego przy Oddziale PTTK powołano Powiatowy Sztab Konkursu, z udziałem przedstawicieli ZMS, ZMW, ZHP, TKKF i ZBOWiD. Pracuje on pod kierunkiem Wojciecha Suszyckiego z PTTK i Edmunda Sikory ze ZBOWiD. Z jakim efektem? Chyba dobrym. Mimo że konkurs jeszcze nie został ukończony — działalność oświatową znalazła duży odzew w wstępnej ocenie Sztabu Wojewódzkiego tego konkursu.

Wystarczy zresztą przytoczyć tylko niektóre z dotychczasowych osiągnięć. Otóż do udziału w konkursie potrafiło zachęcić aż 16,6 tys. uczestników, wywodzących się z 11 kół PTTK, 2 kół ZMS, 4 drużyn ZHP, 34 zakładów pracy i 16 szkół. W czasie trwania konkursu zorganizowano 16 imprez turystycznych i krajoznawczych oraz 149 wycieczek z udziałem 12 tys. uczestników, dało 18 odczytów (ponad 700 słuchaczy); 1570 osób zwiedziło 38 różnych zakładów pracy, opracowano (w formie dokumentacji) przebiegi, jakie zaszły w okresie władzy ludowej w 6 oświatowych wsiach itd.

R. J.

Dnia 27 stycznia 1970 r. zakończył swe pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65.

inż. EUGENIUSZ SPORNY
odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II kl.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 stycznia br. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym w Błocławcu. W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
18409g

Dnia 24 stycznia 1970 r. zmarła w Szczecinie po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza nigdy niezapomniana i najukochańsza matka, teściowa, babunia i siostra, przeżywszy lat 72

MARIA CZYŻ
z domu KUŻMA
Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 31 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W smutku pogrążeni

córka, synowie, synowe, zięć i wnuki
Poznań, Szczanieckiej 6 m. 2. 18359g

Dnia 25 stycznia 1970 r. zmarł nasz pracownik i kolega

doc. dr JERZY FABIAN
pracownik naukowy w Zakładzie Prawa Międzynarodowego Prywatnego - Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W Zmarłym straciłszy zasłużonego uczonego oraz pedagoga.

Dziekan i Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Uroczystość żałobna w westybulu Auli UAM odbędzie się w dniu 29 stycznia 1970 r. o godzinie 12, pogrzeb na cmentarzu na Górczynie o godz. 14.

K665

Dnia 25 stycznia 1970 r. zmarł nasz pracownik i kolega

JERZY SMIERZCHALSKI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 stycznia 1970 r. na cmentarzu na Naramowicach. Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza współpracownicy Zakładów Mięsnych w Poznaniu

K672

W dniu 27 stycznia 1970 r. zakończył pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 79, śp.

ANDRZEJ MAĆKOWIAK
emeryt PKP
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim. W głębokim żalu pogrążona

żona, dzieci i rodzina
Poznań, Dąbrowskiego 115 m. 7. 18398g

Po krótkich i ciężkich cierpieniach dnia 25 stycznia 1970 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 43, najdroższa żona, ukochana mamusia, teściowa i babcia

JANINA CZAPARA
z d. ŻYŻNIEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie. W głębokim smutku pogrążeni

maż, córki, zięć i wnuczki
18403g

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Gwałtu co się dzieje”; NOWY — g. 17 „Niezwykła przygoda”; OPERA — g. 19 „Rigoletto”; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCI-NEK — g. 19 „Wesele”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — „Diabeł bez maski” i „Dom na Pacyfiku”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Bunt na Bounty”; KOŚCIAN: „Wojna i pokój” (cz. IV); LESZNO: „Topka pl” i „Elza z afrykańskiego buszu”; NOWY TOMYSL: „Na tropie sokoła”; OBORNKI: „Operacja św. January”; SREM: „Niezdolny do służby liniowej”; SRODA: „Porwany za młodu”; SZAMOTUŁY: „Różowa pantera”; WAGROWIEC: „Pomyłka szpiega”; WRZEŚNIA: „Gdzie jest generał”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Dookoła świata”.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 8.15 Muzyka muzyczna; 8.44 Bezpieczeństwo na jezdni za leży od nas samych; 9 Dla klas III—IV: „Sobotnia góra” — słuch; 9.30 Felieton muzyczny J. Waldorfa; 10.05 „Noce i dnie” — pow. M. Dąbrowskiej; 10.25 Echo muzyki dawnej w utworach T. Bairda; 11 Dla klas VIII: „U źródeł ciepła” — rep.; 11.20 Konc. Ork. PR w Łodzi; 12.25 Koncert z polonezem; 13 Z życia ZSRK; 13.20 „Na swojską nutę”; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14.10 Muzyka popularna; 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Utwory ork. kompozytorów XVIII i XIX wieku; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 „To i owo na bitowo”; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 „Z księgarskiej lary”; 19.30 Koncert na serio; 20.25 W starych nutach babuni...; 21 Aud. dokum.: „Przeciwko śmierci”; 21.30 Konfrontacje; 22 „Opowieść o Beethovenie”; 22.40 „Spotkanie z mistrzem — L. Utiłosow”; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.30 Rewia piosenek — zapowiada L. Kydryński; 0.10 Koncert życzeń; 0.30 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.15 Radioexpress na dzień dobry; 8.05 Muzyczny Tydzień Poznania omówi dr J. Młodziejowski; 8.35 „Socjorama”; 9 Jean Francaix: Suita baletowa „Nowe Szaty Króla”; 9.50 Graja polskie i zagraniczne zespoły rozrywkowe; 10.25 „Duska” — fragment opow. A. Czechowa; 10.50 Panorama słynnych orkiestr; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.40 „Nim się książka ukaże” — fragment pow. J. Mortona pt. „Wielkie kochanie”; 14.29 Spotkanie z pisarką; 14.45 „Biekitna szafetka”; 15 Koncert popołudniowy; 17.15 Aud. ekonomiczna K. Pierchlewiec; 17.25 Piosenki i melodie estrady; 17.55 Radioexpress; 18.05 Aud. dla młodzieży w oprac. M. Napieratowej; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Lekcja Jez. rosyjskiego; 19.31 Poeta i jego świat; 20.01 „Ty, wiecór i muzyka”; 20.20 Spotkanie przy półce — M. Pawlikowski; 20.35 Gioacchino Rossini — „Singer Bruschino” — opera komiczna w I akcie; 21.49 Zespół Jazzowy „Hagaw”; 22.30 Karnawałowa rewia orkiestr tanecznych.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.45 Gdzie jest przebieg?; 17.50 „Ryćz nieistniejący” — pow. Italo Calvino; 17.40 Aktualności polskie go big-beatu; 18.05 Lekcja rosyjskiego dla zaawansowanych; 18.20 Pieśń bluesowa — aud. J. Bogackiego; 18.40 M. Zembatego; 18.45 Licytacja pieśni — aud. J. Pytkowskiego; 19.15 Sonata o instrumentach muzycznych — róg; 19.35 Pod szafkowią igła; 20 Coś w tym jest — rozmowa o filmie; 20.15 Z prywatnej płytoteki; 20.35 Kapitałowie wielkiej przyrody — aud. J. Mikke; 20.50 Muzyka, która lubie; 21.15 Tylko po hiszpańsku; 21.30 Pod kurza Stopka — wieczór jedynasty; 21.50 W. A. Mozart — „Wesele Figara”; 22.08 Śpiewa Maria Koterbska; 22.15 Powieść w wyd. dżw. „Ogniem i mieczem” H. Sienkiewicza; 22.45 Ze starych płyt; 23 Recytuje A. Ślaska; 23.05 Muzyka polska — muzyka europejska; 23.50 Śpiewa Henri Des.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15—8.45 — Matematyka w szkole — „Pochodna funkcji” cz. II: 9.55—10.30 — Dla szkół — Język polski kl. I lic. — „Poezja XVII wieku”; 10.55—11.25 — Dla szkół — Język polski kl. VII — Juliusz Słowacki; 12.45—13.15 — Mechanizacja rolnictwa — „Mechanizacja zbioru zielonego na siano”; 13.55—14.25 — Mechanizacja rolnictwa — powt.; 16.40 — Dziennik; 16.50 — Dla młodych widzów — „Ekrany z bratkiem” — w progr. m. in. film z serii „Thierry Smia

Rolnik z dyplomem

Kwalifikacje sprawa honorowa

Wielkopolscy rolnicy są mocno uczuleni na punkcie swego zawodu. Podkreślając nieraz znaczenie rolnictwa w gospodarce na rodowej, starają się utwierdzić w poczuciu własnej wartości. Mają wszak do tego prawo, bowiem uczestniczą w wytwarzaniu dóbr konsumpcyjnych przydatnych całemu społeczeństwu. Chcieliby być traktowani na równi z innymi grupami społecznymi, dążąc do podniesienia prestiżu swego zawodu w oczach ogółu.

Nowoczesny znaczy oświecony

Rolnik współczesny musi być oświecony. Skazuje go na tę konieczność unowocześniająca się

Tym razem śnieg paraliżuje komunikację

Również wczorajszy dzień był niezwykle trudny dla komunikacji drogowej. Zupełnie niespodziewane opady śniegu, które zaczęły się już we wtorek po południu i trwały przez całą noc i wczorajszy dzień, poważnie utrudniły komunikację na drogach.

W nocy z wtorku na środę na drogach wielkopolskich pracowało 165 plugów, 125 piaskarek, poza tym 286 ludzi ręcznie posypywało drogi piaskiem. Trudności występowały jedynie na drogach II i III kolejności odśnieżania, gdzie warstwa śniegu sięgała od 30 do 50 cm. Wczoraj rano, zarówno z Poznania jak i z oddziałów terenowych, wszystkie autobusy PKS wyjechały. Były jednak meldunki, że kilka z nich utknęło w zaspach na trasie Wołnowie — Karmin pow. Kościan. Nieprzejezdna była również trasa Gniezno — Wągrowiec.

W ciągu dnia sytuacja, niestety, się pogorszyła. Zasypano prawie wszystkie drogi. Ucierpiał szczególnie wschodnie rejony Wielkopolski. Do godz. 14 zamknięto 20 dróg, zawieszono 26 linii autobusowych, w Poznaniu zawieszono 19 linii. Najgorsza sytuacja panowała w rejonach: Gniezno (6 linii nieprzejezdnych, zawieszono 13 kursów), Konin i Jarocin. Kompletnie zasypany był teren Turka. 9 autobusów stoi w zaspach. Gęsto padający w tym rejonie śnieg powiększa zaspę.

Również w strefach położonych bliżej Poznania nieprzejezdne były takie drogi jak Poznań — Kostrzyn, Poznań — Środa Wlkp. i Poznań — Września przez Murzynowo. Nieprzejezdna była nawet trasa Poznań — Warszawa.

W związku z tą sytuacją wzmożono znacznie ekipy walczące ze śniegiem. Przez cały dzień na drogach województwa pracowało 6 plugów wirnikowych, 263 samochoły opulzone, 32 spycharki, 144 piaskarki, ponadto 474 ludzi. (wn)

Wągrowieckie wsie dobrze realizują swoje zadania

Zadania agrominimum dla wsi i poszczególnych gospodarstw zostały w większości wykonane. Zwiększył się obszar zasiewów poplonów, wzrosło nawożenie mineralne, wzrosł również obszar uprawy koniczyny i lucerny. Pełną wymianę ziarna siewnego, ochronę roślin, konserwację urządzeń wodnomelioracyjnych w pełni realizuje wieś Grabowo. Obserwuje się jednak w tej wsi niedostateczną dbałość o higienę pomieszczeń inwentarskich.

Wieś Rybowo wyróżnia się zapobiegliwością w zabezpieczeniu paszy na zimę i wczesną wiosną, zasiewając bowiem poplony ozime po uprawie ziemniaków, mieszankę skuteczną zapobiegającą trudnościom spowodowanym letnią suszą. (kdw)

stała baza materialno-wytwórcza. Postęp techniczny, ulepszenia agrotechnika, ochrona roślin, stosowanie na szeroką skalę nawozów sztucznych i intensywnych metod produkcji roślinnej i hodowlanej nie może obyć się bez podnoszenia wiedzy ogólnej i zawodowej ze strony rolników. Muszą się uczyć, jeśli chcą osiągnąć lepsze niż ich dziadkowie i ojcowie wyniki produkcyjne, jeśli pragną zdobyć standard życiowy wykwalifikowanych rolników w miastach. Współczesny rolnik to nie tylko dobry producent, to także po trochu planista i ekonomista. Te umiejętności nie biorą się z powietrza i trzeba się uczyć nowoczesnego gospodarowania.

Dzisiejsza oświata rolnicza sporo już może zaproponować gospodarzowi od szkolenia jesienno-zimowego zaczynając przez szkoły przysposobienia rolniczego, zasadnicze szkoły rolnicze, zespoły przysposobienia rolniczego, na kursach rolniczych skończywszy.

Już trzeci rok trwa cykl szkoleniowy podjęty w ponad 1500 miejscowościach naszego województwa. Właśnie w tym roku uczestnicy szkolenia lektorskiego przystąpią do egzaminów, aby uzyskać tytuły kwalifikacyjne. Począwszy od czerwca i lipca ubiegłego roku trwały egzaminy dla uczestników dwuletniego szkolenia kursowego, w którym brało udział około 2500 osób. Po zakończeniu egzaminów około 7000 rolników otrzyma tytuły kwalifikacyjne.

Uzyskanie takich kwalifikacji staje się coraz bardziej sprawą honorową, niejako potwierdzeniem urzędowym poziomem wiedzy rolnika, sprawdzianem jego praktycznych umiejętności. Rolnicy i ogrodnicy pracujący we własnych gospodarstwach coraz częściej poddają się egzaminom przed komisjami państwowymi działającymi przy wydziałach rolnictwa i leśnictwa przydziałów powiatowych rad narodowych. W ubiegłym roku około 300 osób zdobyło w ten sposób tytuły wykwalifikowanego rolnika.

Trudności do pokonania

Główną przeszkodą w masowym przyznawaniu tytułów kwalifikacyjnych są braki w wykształceniu ogólnym kandydatów. Wielu rolników nie ma ukończonej szkoły podstawowej, wielu nie ma odpowiednich dokumentów potwierdzających ukończenie 7 klas, dotyczy to w szczególności osób przybyłych z innych części kraju. Niektórych zniechęcają też opłaty egzaminacyjne (120 zł przy egzaminie na tytuł rolnika kwalifikowanego i 180 zł przy egzaminie mistrzowskim). Ta ostatnia przeszkoda została w dużej mierze usunięta, bowiem właściciele gospodarstw, nie przekraczających 20 tys. zł przychodów rocznej, zostali z tych opłat zwolnieni.

Gorzej z uzyskaniem świadectw ukończenia szkoły podstawowej. Władze oświatowe muszą dołożyć więcej starań, aby zorganizować kursy wieczorowe z zakresu szkoły podstawowej.

Szczególnie warto namawiać do ich ukończenia młodzież, która z różnych względów nie ma świadectwa. Przy naborze do szkół przysposobienia rolniczego wyłania się nowy problem, jak traktować absolwentów szkół siedmioklasowej, gdy obecnie obowiązujące świadectwo szkoły ośmioklasowej. Te sprawy próbuje się już rozwiązywać. Nie można zresztą z tym czekać. Władze oświatowe muszą wychodzić naprzeciw społeczeństwu zapotrzebowaniu na rolnika z dyplomem. I to takim dyplomem, który byłby rzeczywistym odbiciem umiejętności jego posiadacza.

Nie tylko nobilizacja zawodowa

Rzecz idzie nie tylko o honor zawodu, ale i o bardziej praktyczne walory, jakie zyskać może dzięki nauce stan rolniczy. Nabywa wiedzę, która przez długie lata będzie procen-

tować wynikami produkcyjnymi gospodarstw. Świadcza o tym osiągnięcia absolwentów szkolenia rolniczego. Armia 37,5 tysiąca absolwentów szkół przysposobienia rolniczego, zasadniczych szkół rolniczych, zespołów PR wiele już zrobiła dla unowocześnienia wielkopolskiej gospodarki na wsi. Około dwadzieścia procent kształci się dalej w skróconych technicach rolniczych, najwytrwalsi dotrą na wyższe uczelnie.

Tyle osób zdobyło kwalifikacje rolnicze w latach 1957—1969 dzięki masowej oświacie, ale na tym nie koniec. Potrzeby gospodarki rolnej dyktują konieczność dalszego kształcenia rolników. Zakłada się, że w przyszłej pięcioletniej kwalifikowana kadra w indywidualnej gospodarce chłopskiej podniesie się do 70 tysięcy osób, w tym około 30 tysięcy osób z tytułami kwalifikowanego rolnika, pozostałe 40 tysięcy to mają być absolwenci szkół rolniczych. Zamierzenie to ambitne i chyba możliwe do zrealizowania w sprzyjającym klimacie zrozumienia społeczeństwa. (emp)

Cebula na eksport



W eksporcie owoców i warzyw najważniejszą pozycję stanowi cebula. Jej walory smakowe oraz staranne przygotowanie do wysyłki dają „Hortexowi”, który zajmuje się eksportem, mocną pozycję na rynkach zagranicznych. W roku ubiegłym sprzedaliśmy zagranicę 60 tys. ton cebuli, tj. o 4 tysiące więcej niż w 1968 roku. Eksport na takim poziomie ustabilizował się już od kilku lat. Największymi odbiorcami są: W. Brytania i NRF.

Fot. — Ukłejewski

aktualizujemy

Henryka P., Gaj Wielki. — Nie wiemy, jakie posiada Pani wykształcenie, dlatego trudno nam podać adres szkoły. Radzimy bliższych informacji zasięgnąć w Liceum Medycznym w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 99. (153)

Józef B., Szamotuły. — Do szkoły zawodowej zaocznej mogą być przyjmowani kandydaci, którzy ukończyli 17 lat i są zatrudnieni w zawodzie, odpowiadającym kierunkowi nauki w technikum i przedstawia skierowanie zakładu pracy. (166)

Czempia, S. — Od 1. I. 1966 r. obowiązuje zarządzenie, że rowery powinny posiadać białe światło z przodu, zaś z tyłu jedno czerwone światło oraz jedno czerwone odblaskowe. Mówi o tym paragraf 39, ust. 2 Kodeksu Drogowego. (39)

Adela z Grodziska. — Białe jedwabie nie bółnie przy praniu, jeźli do ostatniego płukania doda się na 2 litry wody 1/2 szklanki mleka. (2874)

Stanisława K., Środa. — Możliwe żyrandol należy dobrze oczyścić mieszanką soli z octem, następnie przetrzeć wienią szmatką, by uzyskać ładny połysk. (7)

H. S., Szamotuły. — Świeże plamy od czarnej kawy najlepiej można zmyć ciepłą wodą z amoniakiem, biorąc łyżkę stołową amoniaku na 1 szklankę wody. (9)

Tadeusz H., Gniezno. — Sprzedawcom „Ruchu” wolno odkładać czasopisma dla stałych klientów. Jeźli sprzedawca otrzymał zbyty mało egzemplarzy, może oczywiście odmówić założenia teczki. (11)

Z. M., Rogoźno. — Mielkie pokrycie mebli można odświeżyć (po dokładnym wytrześciu i odkurzeniu), przecierając szmatką maczaną w wodzie z dodatkiem octu lub amoniaku. W drogeriach bywają już gotowe preparaty do czyszczenia tapicerki. (33)

Konkurs „Głosu” i PZU

Kto otrzymuje nagrody

Na konkurs świąteczny „Głos Wielkopolski” i Państwowego Zakładu Ubezpieczeń wpłynęło 7 625 odpowiedzi. Prawidłowe rozwiązanie powinno brzmieć: Historyjki ilustrujące auto-casco składały się z rysunków pierwsza: 1, 5, 8; druga: 12, 2, 11; historyjki ilustrujące ubezpieczenie mieszkania — pierwsza: 6, 3, 9; druga: 10, 7, 4.

W wyniku komisijnego losowania nagrody w postaci książeczek oszczędnościowych PKO otrzymują:

I nagroda — 2 000 zł — Domicella Hellwig, P-n, 7, Rawicka 12/14.

II nagroda — 1 000 zł — Eugeniusz Wesołowski, Szamocin, (pow. Chodzież), pl. Wolności 1.

III nagroda — 500 zł — Alicja Uryzaj, P-n Sosnowa 37/1.

5 nagród po 300 zł wylosowali: Jan Tomaszewski P-n, Drużbackiej 7/11, Marek Kuk, P-n, Osiedle Jagiellońskie 4 m 1, Zygmunt Ciupiński, P-n, Goleśzowska 45/1, Bogdan Riedrich, Samuela Engla 22 m 2 i Wojciech Michalski, P-n 5, Dzierżyńskiego 164 m 6.

Nagrody po 200 zł — otrzymują: Eugeniusz Dehmer, P-n, Obornicka 45 m 1, Danuta Lisiewicz, Środa, Dąbrowskiego 33 m 4, Roman Siekierski, P-n, Rybaki 20a/9, Renata Safran, P-n, Górczyńska 67 m 1, Tadeusz Sron, P-n, Paczkowska 38 m 3.

Nagrody po 100 zł — wylosowali: Ewa Skrzyńska, P-n, pl. Kolegiacki; m 5, Jan Szymkiewicz, P-n Krauthofera 50 m 3, Zdzisława Grzesko-wiak, P-n, Roosevelta 9, Janina Gruszczyńska Gólszys, pow. Oborniki, Krystyna Kosa P-n, 23 Lutego 25/5, Krystyna Szajda, P-n, Głogowska 83/6, Bernard Smoczyński, P-n, Forteczna 17 m 1, Ryszard Markwitz, P-n, Różana 9a/12, Roman Juzi, P-n ul. Lodowa 31/1, Stanisław Masłowski, P-n, Niestachowska 54 m 9, Maria Szymańska, Oborniki, Rynek 10, Stanisław Zymalski, P-n, Maczna 3 m 1, Lucyna Wurst, Gaj Wielki p-ta Grzebiensko, Mieczysław Sękowski, Jerzykovo, p-ta Biskupice, Stanisław Twardecki, P-n, Tęczowa 36 m 2.

Książeczki odbierać można w PKO Poznań Plac Wolności 3 okienko nr 28 od 1 lutego br. Miejscowci o terminie odbioru nagród zostaną powiadomieni pisemnie. (ino)

W 25 rocznicę wyzwolenia

SZAMOTUŁY. W uroczystych sesjach Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej w Szamotułach wzięli udział uczestnicy tworzenia władzy ludowej w mieście i powiecie. Referat o wyzwaniu Grodu Halszki i odbudowie przemysłu i rolnictwa oraz rozwoju oświaty i kultury wygłosił przewodniczący Prezydium PRN M. Dobkiewicz.

Zasłużeni obywatele Ziemi Szamotulskiej otrzymali na sesji Odznaki Grunwaldu, Zwycięstwa i Wolności, Krzyż Powstańców Wlkp. (mr)

*

KÓRNIK. Rocznicę wyzwolenia z niewoli hitlerowskiej uczcili mieszkańcy Kórnika uroczystymi akademiami w szkołach oraz centralną akademią, na którą przybyli: poseł Krystyna Błaszyk z Czołna i przedstawiciele władz powiatowych i miejskich oraz członkowie ZBoWiD-u i załogi miejscowych zakładów pracy. (sn)

*

RAKONIEWICE. Odbyła się tu uroczysta sesja MRN i Komitetu FJN z okazji 25-lecia wyzwolenia miasta spod okupacji hitlerowskiej i 51 rocznicy Powstania Wielkopolskiego. (jw)

Ich pierwsze wczasy

Spółdzielcy na wypoczynku w Obrzycku

Znany dom Funduszu Wczasów Pracowniczych w Obrzycku pow. Szamotuły gościł przez minione 2 tygodnie zasłużonych działaczy i weteranów spółdzielczości produkcyjnej z całego województwa.

Właśnie wczoraj zakończył się 14-dniowy turnus, w którym uczestniczyło 60 osób; następny rozpocznie się 1 lutego.

Choćby wczasowicze dawno przekroczyli już wiek dojrzały, potrafili spędzać czas wypoczynku w sposób przyjemny i wesoły. Może właśnie dlatego, że życie bynajmniej ich nie rozpieszczało. Dzieciństwo i młodość niemal każdego z nich to ciężka harówka we dworze lub u bogatego gospodarza. W oderwaniu od codziennych kłopotów i obowiązków, na których upływało im pracowite życie, po raz pierwszy zrywali wczasowych przyjemności. Każdy znalazł tutaj to, co lubi. Dla jednych było to gry świetlicowe, dla innych lektura czasopism, czy pogawędki w przytulnej kawiarence. Wszyscy wczasowicze otoczeni byli troskliwą opieką lekarską, którą rozciągał nad nimi tutejszy personel służby zdrowia.

Wśród wczasowiczów rej wodzila para starościnśka w osobach — Bronisławy Ka-

Ze Środy

Wieczory filmowo-dyskusyjne

W ramach imprez o tematyce lekinowskiej średzkiej PDK zorganizowały wieczory filmowo-dyskusyjne. Wyświetlone podczas tych wieczorów filmy krótkometrażowe, poprzedzone będą pogadankami dziennikarzy poznańskich zajmujących się problematyką filmową.

PDK planuje również wieczory dyskusyjne z udziałem działaczy polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, pisarzy i naukowców ośrodka poznańskiego. (rk)